

REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ WTOREK, 22-GO MAJA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 141

Zwycięstwo socjalistów w Niemczech

Zdobyli oni o 20 mandatów więcej, niż posiadali poprzednio. Socjaliści wraz ze stronnictwami lewicy utworzą nowy gabinet.

Przygnębienie w kołach prawicowych.

Berlin, 21 maja.

Wielkie zwycięstwo socjalistów przy wyborach do Reichstagu wywołało we wszystkich kołach politycznych Niemiec olbrzymie wrażenie.

Prasa niemiecko-narodowa omawia wyniki wyborów z przygnębieniem. Niemiecko-narodowy „Der Montag” przypisuje klęskę walce, jaką stronnictwa prowadziły przeciwko niemiecko-narodowemu. Walka ta doprowadziła do utraty przez stronnictwo niemiecko-narodowe szeregu mandatów. Utrata ta prawdopodobnie uniemożliwi utrzymanie większości rządowej bez demokratów i socjalistów.

Zdaniem „Der Montag” wynik obecnych wyborów uwydatnia się jeszcze więcej w Pruszech niż w parlamencie Rzeszy.

„Deutsche Allg. Ztg.” stwierdza, że mimo wszelkich ostrzeżeń wyborcy z mieszczańskich sfer oddali swe głosy w zastraszających rozmiarach drobnym stronnictwom.

„Berliner Tageblatt” konstatuje, że wyborcy niemieccy wypowiedzieli poparcie pod adresem kursu prawicowego, prowadzonego w ostatnim okresie. **OBCENIE NIEMOŻLIWY JEST W PARLAMENCIE RZESZY BLOK PRAWICY.**

W Pruszech stosunki obecnie utrwały się na dłuższy okres czasu.

„Welt am Montag”, podkreślając również zwrot na lewo, stwierdza, że zwrot ten wyszedł więcej na korzyść komunistów niż socjalistów.

Stronnictwa mieszczańskie, — pisze „Vorwärts” — naogół straciły pomimo zwiększonej ilości wyborców. Częściowe straty, poniesione przez walki grup lewicowych, wyszły na korzyść partii komunistycznej. Socjalistom i komunistom będzie jeszcze brakowało do większości, jednak stosunkowa ich siła w parlamencie będzie o wiele większa niż dawniej.

Wzrostu głosów komunistycznych — oświadcza „Vorwärts” — nie bierze-

Obliczenia z 34 okręgów..

Obliczenia z 34 okręgów na ogólną ilość 35 wykazują następujące wyniki: Socjaliści 9,111.438 głosów—152 mand. wobec 131 mandatów socjalistycznych w poprzednim parlamencie.

Stronnictwo niemiecko-narodowe 4,359.586 głosów, mand. ok. 73 poprzednio 103.

Centrum 3,705.040 głosów, mandatów 62 — poprzednio 69.

Niem. partja ludowa 2,669.549 głosów, mandatów 44 — poprzednio 51.

Komuniści 3,232.875 głosów, mandatów 54 — poprzednio 45.

Demokraci 1,492.899 głosów, mandatów 25 — poprzednio 32.

Bawarska part. lud. 936.404 gł., mandatów 16 — poprzednio 19.

Partja gospodarcza 1,391.133 gł., mandatów 23 — poprzednio 17.

Hitlerowcy 806.746 gł., mandatów 12 — poprzednio 14.

Inne drobne listy ogółem 2,716.717 głosów i prawdopodobnie żadnego mandatu.

my tragicznie. Komuniści bowiem wzmocnili się kosztem stronnictw prawicowych.

Losy Stresemanna.

Berlin, 21 maja.

W okręgu dolnej Bawarii i dolnego Palatynatu, w którym kandydował minister Stresemann, lista niemieckiej partji ludowej uzyskała o 700 głosów więcej niż przy wyborach poprzednich, zdobywając 7.654 głosów. Mimo to minister Stresemann przepadł w tym okręgu i wejdzie do parlamentu z listy państwowej. Przeszedł w tym okręgu kontrkandydat ministra Stresemanna gubernator wojskowy Afryki zachodniej przed wojną i w czasie wojny generał Lettow-Vorbeck z listy niemiecko-narodowej.

Kto uzyskał mandat?

Berlin, 21 maja.

Na zasadzie dotychczasowych informacji stwierdzić można, że socjaliści przeprowadzili wszystkich swoich przywódców w poszczególnych okręgach. Wybrani zostali w okręgach wyborczych pruski prezes rady ministrów Braun, były pruski minister spraw wewnętrznych Severing, prezydent Reichstagu Loeb i in.

Z przywódców partji niemiecko-na-

rodowej przeszedł w okręgu Frankfurt nad Odrą, minister spraw wewnętrznych Keudell, na dolnym Śląsku minister sprawiedliwości Hergel a w Magdeburgu minister rolnictwa Schiele. Hr. Westarp i znany wydawca Hugenberg przeszli w Poczdamie.

Stronnictwo centrowe przeprowadziło w okręgach kanclerza Marksa i ministra pracy i opieki społecznej Brauns. Poza to ministra finansów Koehlera oraz przywódcę chrześcijańskich związków zawodowych Steigerwaldta.

W okręgu Kolońskim przeszedł również figurujący na trzecim miejscu przewodniczący delegacji do rokowań z Polską b. minister dr. Hermes. Niemiecka Partja Ludowa przeprowadziła m. in. swego przywódcę p. Scholtze i ministra gospodarki Curtiusa, który wybrany został w Badenji.

Demokraci przeprowadzili przewodniczącego stronnictwa Kocha i b. ministra finansów Reinholda.

Rząd nie ustąpił.

Berlin, 21 maja.

Półrządowy komunikat oświadcza, że podane przez prasę informacje, jakoby rząd w ciągu dnia dzisiejszego miał podać się do dymisji, nie odpowiadają prawdzie. Rząd pragnie zczekać na

ostateczne oficjalne obliczenia. Rząd nie chce wywoływać kryzysu, lecz ustąpi wtedy, gdy będą mogły już być podjęte rokowania o utworzenie nowego gabinetu, a więc wówczas, gdy zbierze się nowy Reichstag, co będzie mogło nastąpić pomiędzy 10 a 14 czerwca.

Rozbicie wśród komunistów.

Berlin, 21 maja.

Rozkład w secesji partji komunistycznej, t. zw. związku Lenina, postępuje w dalszym ciągu.

Partja ta, jakkolwiek nieliczna, rozdzieliła się na 3 grupy, z czego jedna przyłączyła się do socjalistów radykalnych, druga — licząca ledwie 38 członków, w toku głosowania opowiedziała się 26 głosami za połączeniem z socjaldemokratami, 10-ma za zachowaniem samodzielności partyjnej, zaś trzema — za powrotem do partji komunistycznej.

Wybitni działacze partyjni, jak: Russischer, Mastow i Scholen, zgłosili akces do partji, należy jednak oczekiwać, że nie będą oni do niej z powrotem przyjeżdżali.

Trzecia grupa związku Lenina reprezentowana jest przez Urbensa, który jednocześnie redaguje organ związku Lenina, wychodzący p. t. „Die Fahne des Kommunismus”.

Mimo przychylnych dla lewicy wyników głosowania przy ostatnich wyborach parlamentarnych, w których na listy komunistyczne padło ogółem około 80 tysięcy głosów, związek Lenina w tej postaci, jak obecnie, żadnych wpływów mieć nie będzie.

Paryż, 21 maja.

Omawiając wyniki wyborów niemieckich „Intreaseant” pisze, że nie można przepowiadać charakteru przyszłego rządu Rzeszy, minister Stresemann i polityka locarneńska bezwzględnie jednak triumfują. „Temps” pisze, że republika niemiecka stała się rzeczywistością, co jest faktem kapitalnym, mogącym mieć poważne znaczenie dla polityki europejskiej.

Zwiększenie podatku obrotowego o 30 milj.

Komisja budżetowa sejmu postanowiła powiększyć wpływy z podatku obrotowego i cel. — Opozycja odrzuciła wszystkie wnioski rządowe.

Warszawa, 21 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym o godz. 10.45 rano rozpoczęło się posiedzenie komisji budżetowej sejmu, na którym przystąpiono do głosowania nad budżetem ministerstwa skarbu.

Przyjęto poprawkę, zmieniającą tytuł „Straż celna” na „Straż graniczna”. Dalej przyjęto wniosek „Wyzwolenia” o zwiększenie podatku przemysłowego o 30 milionów i drugi wniosek tegoż stronnictwa o zwiększenie cel o 20 milj. Przyjęto również wniosek referenta o zwiększenie odsetek od ruchomości majątku państwowego o 12.750.000 zł.

Przyjęto dalej wniosek posłów Kordeckiego i Rybarskiego o zmniejszenie funduszu dyspozycyjnego o 75.000 zł., t. j. o połowę, o zmniejszenie wydatków osobowych o 300.000 zł., kosztów podróży i przesiedleń o 700.000 zł. i wydatków biurowych o 100.000 zł. — Zauważyć należy, że wnioski te przechodziły większością jednego głosu.

Przyjęto wniosek posła Wyrzykowski, zmniejszający kwotę na remuneracje o 1.500.000 zł., pozostawiając na ten cel tylko 500.000 zł. Dalej wniosek posła Bitnera (Ch. D.) zmniejszający pozycję „inne wydatki” o 47.816 zł., a sumę przeznaczoną na ogólny zarząd skarbowy o 200.000 zł. Kwota na nagrody za wykrycie przekroczeń skarbowych zmniejszona została na wniosek posła Rybarskiego o 400.000 zł.

Po przerwie II głosowanie nad budżetem. Pos. Hołyński (BB) oświadczył, iż wobec wyników poprzedniego głosowania nad budżetem min. skarbu **SKŁADA REFERAT TEGO BUDŻETU.**

Przewodn. pos. Byrka zaznaczył, że nad tem oświadczeniem komisja zastanowi się jutro po ukończeniu III czytania. Przystąpiono do III czytania całego budżetu.

Min. skarbu Czechowicz złożył następujące oświadczenie:

Przed rozpoczęciem III czytania mam zaszczyt w imieniu rządu złożyć

nast. oświadczenie: Przy II czytaniu zostały podwyższone wydatki. Do III czytania zgłoszono szereg wniosków o dalszym podwyższeniu budżetu. **RZĄD MUSI SIĘ ZASTĄPIĆ PRZECIWKO PODWYŻSZENIU WYDATKÓW, PRZE KRACZĄCĄCYCH MOŻLIWOŚCI FINANSOWE PAŃSTWA. ZWRACAM UWAGĘ NA NIEBEZPIECZEŃSTWO NIEREALNEGO PODNOSZENIA DOCHODÓW PAŃSTWA. ŚRODKI NA PODNIESIENIE PŁAC URZĘDNICZYCH WSKAZAŁEM PANOM. WOBEC TEGO PROSZĘ O ZAACEPTOWANIE ZGŁOSZONYCH PRZEZ RZĄD DO III CZYTANIA WNIOSKÓW.**

W głosowaniu zatwierdzono budżet Prezyd. Rzpl., któremu na wniosek posła Polakiewicza podniesiono uposażenie ze 180 na 240 tys. Następnie przyjęto z drobnymi zmianami budżety sejmu i senatu oraz prezydium rady ministrów.

Budżet min. spr. zagr. przyjęto w brzmieniu uchwalonem w II czytaniu. Przy budżecie min. spr. wewn. przy-

wrócono szereg pozycji, stosownie do wniosków rządowych. Uchwalono 125 tys. na Powsz. Wystawę Krajową w Poznaniu, ogólna kwota na ten cel wynosi 3 i pół miliona zł., zawarte w poszczególnych budżetach. Na tem zarządono przerwę do godz. 4 min. 30. Na posiedzeniu popołudniowym przystąpiono do III czytania budżetu min. sprawiedliwości, który z szeregiem drobnych poprawek przyjęto. Przyjęto też z drobn. poprawkami budżet min. przem. i handlu.

Budżet min. komunikacji komisja przyjęła bez poprawek, przywracając jedynie na wniosek rządu szereg pozycji, skreślonych przy II czytaniu. Następnie przyjęto z poprawkami rządowymi budżet min. rolnictwa oraz budżet min. W. R. i O. P., w którym przyjęto wniosek pos. Kałnowskiego o podwojenie sumy, przeznaczonej na budowę szkół powszechnych do 20 milj. Na tem obrady zamknięto. Następne posiedzenie jutro o godz. 10 min. 30.

CASINO**DZIS****i dni następnych!**

Rosyjskie arcydzieło filmowe 1928 r. wytwórni „Sowkino”, które zdobyło rekord powodzenia na ekranach świata p. t.

„WYKOLEJENI”
czyli **„MIŁOSC NAD BRZEGAMI NEWY”**Dramat obyczajowy współczesnej Rosji, rozgrywający się
śródtuch, których żywi ulica.

W rolach głównych znakomici artyści teatru Stanislawskiego:

Buzińska - Czernowa - Sołowcow - Nikitin.Życie potoczne współczesnego Leningradu. Dzieje inteligenta śród tuzów i spekulantów sowieckich.
Walka dwojga płci w wirze dzisiejszej Rosji. Niezapomniane sceny uliczne.

Galerja niesamowitych typów.

Początek przedstawień o godz. 4.30.**Zamach na prezydenta m. Wiednia.****Sprawca jest bezmyślnym awanturnikiem, tchórzem i kłamcą.
Sąd skazał Sztrebingera na 2 lata ciężkiego więzienia.**

Wiedeń, w maju.

W procesach politycznych oskarżeni zazwyczaj przyznają się do winy i nie chowają głowy w piasek. Do tego typu zamachowców nie należy Sztrebingera, który w listopadzie ubiegłego roku strzelał do prezydenta miasta Wiednia Karola Zajca. Prezydent ocalał wówczas tylko dzięki temu, że po pierwszym wystrzale, zasłonił się pluszową poduszką, na której siedział w aucie.

Sztrebingera nie jest bojownikiem jakiejś idei, wywołującym bądź-co-bądź szacunek bez względu na wartość samej idei. Oskarżony czyni wrażenie tchórze, który jąka się, płacze w zeznaniach i stara się uniknąć karzącej sprawiedliwości. On nawet „nie miał zamiaru” zabić prezydenta.

— Tak, ale przecież oskarżony strzelał do niego! — dziwi się przewodniczący sądu — w dodatku oskarżony strzelał z 12-milimetrowego rewolweru, którym zabić można nawet byka!

— Chciałem go tylko ostrzec i jednocześnie zwrócić uwagę ogółu na złą politykę socjalistów.

— Dobrze, ale czy poto trzeba było tak uporczywie strzelać? — Stwierdzono przytem, że oskarżony przed dokonaniem zamachu ćwiczył się w strzelaniu w okolicach Wiednia.

— Nie myślałem wówczas nawet o zamachu na prezydenta Zajca — tłumaczy się oskarżony — Ćwiczyłem się poto, ażeby móc się obronić w razie napa-
du.

— Kto na oskarżonego napadał? — pyta przewodniczący.

— Socjaldemokraci.

— Kiedy i gdzie?

— Oni mnie zawsze prześladowali...

W fabryce metalurgicznej, gdzie pracowałem, na ulicy... Pewnego razu chcieli mnie nawet oblać kwasem siarkowym...

— Dlaczego?

— Dlatego, że nie byłem socjalistą, a Zajc i inni jego towarzysze głosili, że nie — socjalistów trzeba mordować. Zajc powiedział również, że wszystkich partiotów trzeba powiesić.

— Gdzie on to powiedział?

Sztrebingera płacze się.

— Nie... ale o tem w gazetach pisa-
no...

Lecz w jakich gazetach i kiedy — tego nie pamięta. Nie może również powiedzieć tego, że socjaliści prześladowali go rzekomo za monarchistyczne poglądy. Okazało się natomiast, że Sztrebingera sam wstępował do socjalistycznych związków, płacił składki członkowskie występował na zebraniach. Potem zwa-

chał się z hackenkreuzlerami i wstąpił w ich szeregi, lecz z nimi również się posprzeczał i został członkiem organizacji „frontowców”, jakkolwiek na froncie nigdy nie był (Sztrebingera ma dopiero 24 lata).

— Do jakiej partii oskarżony należy? — pyta przewodniczący.

— Jestem militarystą — oświadcza nagle oskarżony — I właśnie dlatego strzelałem do prezydenta...

Wśród publiczności rozlega się śmiech.

— Dobrze, ale co z tem ma wspólne go prezydent Zajc? — pyta zdziwiony przewodniczący.

— On i inni socjaliści zniszczyli armję — odpowiada oskarżony z przekonaniem — gdyby nie oni, mielibyśmy teraz miljonową armję, i nie byłoby bezrobocia, gdyż młodzież służyłaby w wojsku.

Wybuchy śmiechu stają się głośniejsze. Przewodniczący wrusza ramionami.

Powoli wyjaśnia się, że Sztrebingera jest typowym awanturnikiem, często zmieniał zawód, był robotnikiem, statystą, chórzystą, służącym na aerodromie. Pewnego razu uczeplił się o kadłub gotowego do lotu aeroplanu i podniósł się

wraz z nim na sto metrów, lecz pilot, który to zauważył, szczęśliwie spuścił go na ziemię.

Przed sądem oczywiście stanęło zagadnienie, czy oskarżony jest wogóle osobą normalną, odpowiadającą za swe czyny. obrońca jego znany adwokat Ril, starał się przekonać sędziów, że Sztrebingera jest bezwzględnie człowiekiem niemoralnym. W stosunku do innego oskarżonego, Rostocka, który dwa lata temu zamordował dziennikarza Bettauera, manewr ten udał mu się znakomicie. Sąd postanowił wówczas oskarżonego umieścić w szpitalu psychiatrycznym... gdzie uznano go za zupełnie zdrowego.

Co do Sztrebingera sprawa przedstawia się inaczej. Psychiatryczna ekspertyza ustaliła, że oskarżony jest człowiekiem lekkomyślnym, skłonny do awantur, ale zupełnie normalnym i odpowiadającym całkowicie za swe czyny.

Prokurator sam przyznał, że uważa oskarżonego za człowieka nienormalnego, w przeciwnym bowiem razie nie popełniłby tak lekkomyślnego i bezcelowego zamachu. Ale z drugiej strony przedstawiciel oskarżenia wskazał na to, że nie wolno w wszystkich przestępstwach umieszczać w sanatorium, albowiem doszłoby do tego, że każdy bezrobotny strzelałby do osób urzędowych, by potem móc pędzić beztrudny żywot w sanatorium.

obrońca nie omieszkał oczywiście przedstawić oskarżonego jako bojownika i wyznawcę najszczytniejszych hasel, zmierzających ku uszczęśliwieniu niemal całej ludzkości.

Oskarżony skazany został na dwa lata ciężkiego więzienia.

Bądź - co - bądź nie jest to sanatorium, ani nawet szpital psychiatryczny...
N. T.

Bomba gazowa w walce z bandytą.

Katowice 21 maja.

Policja katowicka stoczyła formalną bitwę z osławionym bandytą górnośląskim 22-letnim Aleksandrem Wilimem, który ma na sumieniu szereg morderstw i napadów.

Bandyta, wytopiony koło Chropaczowa, na widok zbliżającej się policji rozpoczął gęstą strzelaninę i raniwszy ciężko jednego posterunkowego — zbiegł

Zaalarmowane wszystkie komisariaty okoliczne rozpoczęły przy pomocy szkoły policyjnej obławę i nad ranem osaczyły go w pewnej zagrodzie.

Bandyta schronił się do kurnika i przez 4 godziny zasypywał policjantów kulami rewolwerowymi. Dopiero, gdy policja rzuciła bombę gazową, bandyta wyczołgał się w stanie półprzytomnym z kryjówki i oddał się w ręce policji.

17-ta Loteria Państwowa**1-a klasa. 2-i dzień ciągnięcia.**

Zł. 35.000 nr. 7513.
Zł. 2.000 nr. 144407.
Zł. 1.000 n-ry 17488 143371.
Zł. 500 n-ry 102258 110613 111932.
Zł. 400 n-ry 102119 116031.
Zł. 300 n-ry 19767 25137 39547 52740 79465 143964.
Zł. 200 n-ry 3237 9896 19162 26709 21067 38253 41340 46720 47803 50717 63983 65696 69727 79463 116040 122664 123075 129492 136850 146672 149561.
Zł. 150 n-ry 5334 5861 6406 12502 12681 13921 15764 17808 18097 18809 19006 19077 19642 19625 18097 18809 19006 19077 19642 19625 20730 24676 25244 25529 25997 27346 27931 28271 31997 32015 37507 41671 42471 43435 45869 47121 49641 52811 54327 59107 62196 64689 65467 66834 67245 69200 69549 77186 77262 79984 80112 80595 86634 88747 89045 90942 92011 92220 93637 93693 94978 96304 98494 98967 102253 105172 105576 109831 113356 116529 118148 118176 119135 120423 123010 123281 26232 128013 128489 129156 130527 131571 132183 135744 137474 141120 142531 144052 145895 149877 151047 153213 153567 154202 154373 154711 154750.

**OGŁOSZENIE.**

Tak poszukiwane wskutek swoich wybitnych własności, powszechnie znane

**FORTEPIANY I PIANINA FIRMY
AUGUST FOERSTER**

w wielkim wyborze w różnych gatunkach drzewa i rodzaj stylu nadeszły; przedliczny ton i wspaniałe wykończenie.

Zapraszam do obejrzenia bez przymusu kupna. Wygodne warunki spłaty.

5-cio letnia gwarancja.

Bardzo solidna obsługa.

Skład fortepianów i pianin

KAROL KOISCHWITZ, Łódź

ul. Piotrkowska 67. Telef. 54-78 24-72.

**Fabryczne-
lokale**w centrum miasta
od zaraz do wydzie-
rzwienia. Informa-
cji udziela
telef. 61-60.**Lekarz - dentysta
F. Korowicz**przyjmuje w lecz-
nicy przy ul. Piotr-
kowskiej 294
codziennie od godz
2-7 wiecz**Zwalczanie łysienia.**

Ciekawych odkryć dokonali w ostatniej dobie lekarze chorób włosów. Wykazali doświadczalnie istnienie specyficznych składników w limfie krwi, które zasila ją się korzonkami włosów. Przekonali się również, że kwasy tłuszczowe u-
pośledzają dowóz odżywczych składni-
ków do korzonków. Zobojetniając je zaś systematycznym myciem skóry głowy gorącą wodą i powszechnie znanym
Shampooem D-ra Lustra, normuje się
prawidłowy wzrost włosów. Częstotść
mycia: w prawidłowych warunkach raz
u osób cierpiących na łupież i łojotok —
2 razy tygodniowo.

Dr. Z. B.

Zwycięstwo Stresemanna

(Korespondencja własna „Republiki”).

BERLIN, 21 maja.

Przed kilku tygodniami, pisząc o wyborach we Francji i Niemczech, „Republika” przewidywała zwycięstwo socjalistów niemieckich i porażkę czynników, wrogich t. zw. polityce locarneńskiej.

Aczkolwiek rezultaty wyborów niedzielnich znane są dopiero częściowo, jednak potwierdziły one w zupełności nasze przewidywania. Niemcy przechodzą obecnie okres reorganizacji produkcji, krystalizowania się nowych form kapitału, a historycznie dowiedzione jest, iż tej właśnie fazie odpowiada w społeczeństwie umiarkowany socjalizm. Poza tym wybory były prowadzone pod kątem polityki zagranicznej. Niemcy porzuciły chwilowo spokoju, a kilka lat ostatnich dowiodło, że „pokojowy” opór przy stosowaniu traktatu wersalskiego jest bardziej wydajny, aniżeli awanturnicza polityka nacjonalistów, którzy drażnią Europę, nie wzajemnie dając. I choć stronnictwo Stresemanna nie wyszło świetnie z wyborów, wiadomo, że główną jego opoką byli socjaliści i nadal nią pozostaną. W ten sposób skład nowego parlamentu nie tylko daje gwarancję kontynuowania polityki Stresemanna, ale nawet silniejszego akcentowania jej. Dla Polski jest to ważne ze względu na traktat handlowy między obu państwami, dotychczas sabotowany przez agrariuszy i nacjonalistów.

Nie należy przesadzać znaczenia zwycięstwa czynników demokratycznych. Pamiętajmy, że jest to triumf pewnej taktyki, ale nie zasad. Nawet lewicowe stronnictwo demokratyczne i ugodowe, w sprawach programu narodowego nie odbiega od zadań szowinistycznych. Niemcy mają grupę partyjną pokojową, ale rdzeń jest niebezpieczny i groźący zawsze wybuchem. W kraju tym odbywa się głęboki i poważny proces odrodzenia gospodarczego i politycznego, mimo to jednak tkwią jeszcze dawne złe narowy, a ponad wszystkim góruje imperjalizm, żądność do restytucji wpływu politycznego w Europie, wreszcie pęd do hegemonii. Dążenia te są tak istotne, wynikające z charakteru narodowego, z układu warunków geograficznych, socjalnych i politycznych, że walka z nimi tylko i wyłącznie środkami dyplomatycznymi nie może doprowadzić do żadnego rezultatu. Natomiast właściwym remedium jest wzmocnienie frontu gospodarczego, reorganizacja wewnętrzna Polski, Francji, czy innych państw europejskich, racjonalizacja, jednym słowem zastosowanie tej samej broni, którą z takim powodzeniem przegrała w wojnie Niemcy wygrywały pokój.

Powracając do sprawy wyborów, należy z naciskiem podkreślić wyraźną porażkę komunistów. Przewidywaliśmy, że kierunek Stalina zwyciężył, a trockiści „Leninbund” skoncentrował bardzo nieznaczna ilość głosów. Mimo to jednak nadzieje wszystkich komunistów razem zawiodły, a nie pomogła im nawet zupełna jawność agitacji. Socjaliści uzyskali trzy razy tyle głosów. Okazuje się więc, że nie po magi agitacja tam, gdzie poziom życia robotniczego jest wysoki, natomiast najlepszym agentem komunizmu jest nędza. Stara i prosta prawda, niestety, jeszcze u nas niezupełnie uznana.

Sądźmy, że po wyborach polityka niemiecka, zatamowana nieco w ostatnich czasach oczekiwaniem na nowy parlament potoczy się tem samem co dotychczas łozyskiem, ale bardziej leszczę wartkiem prądem.

SEG.

Hamburg zatruty gazem.

Kilkadziesiąt osób dogorywa w szpitalu.

Strażacy w maskach gazowych ratują nieszczęśliwych.

Hamburg, 21 maja.

Przy Hofestrasse w pobliżu portu, w składzie fosgenu, gazu, używanego podczas wojny do napełniania t. zw. Gelbkreutzgranaten, rozluźniły się wczoraj wieczorem prawdopodobnie skutkiem ciepła wentyle od zbiorników, zawierających gaz o niezwykle trującej sile i fosgen zaczął się ulatniać.

Wielu z zamieszkałych w pobliżu fabryki oraz pośród przechodniów zachorowało wskutek wdychania gazu. Trzy osoby zmarły.

Chmura fosgenu unosi się nad dziel-

nicą Wilhelmsburg. Z dzielnicy tej nadchodzą wiadomości o coraz nowych zachorowaniach.

Straż pożarna zaopatrzona w maski gazowe, usiłuje odeprzeć chmurę fosgenu przy pomocy amoniaku. Telefonicznie zażądano z Berlina dostarczenia większej ilości masek gazowych.

Ludność ogarnęła panika, ponieważ niewiadomo, w jakim kierunku zwróci się śmiertelna chmura.

Do godziny 2-iej nad ranem umieszczono w szpitalu St. Georg 32 osoby. Tylko mała ich część przeżyje zatrucie.

W dzielnicy Vettel w pobliżu fabryki ewakuuje się całe grupy domów. Ludność opuszcza swe mieszkania, ponieważ wszędzie wyciska się niebezpieczny gaz. Ewakuowanych umieszczono częściowo w barakach dla wychodźców linii okrętowej Hapag.

Strażacy, zaopatrzeni w maski gazowe, wchodzą do domów, gdzie fala gazu zaskoczyła szereg osób, które leżą bez przytomności.

Policyja zamknęła całą dzielnicę dla ruchu kołowego. W pobliskich domkach wieśniaków zarekwirovano mleko, którym lekarze usiłują ratować zatrutych.

Rokowania polsko-litewskie w Warszawie.

Inauguracyjne posiedzenie. — Przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej, radcy Szumlakowskiego.

WARSZAWA, 21 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W poniedziałek, dnia 21 maja o godz. 5 po poł. w gmachu prezydium rady ministrów odbyło się I posiedzenie polsko-litewskiej komisji dla spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytowych. Posiedzenie zagał przewodniczący de-

legacji polskiej, p. Szumlakowski, który po przyjęciu przez komisję porządku dziennego wygłosił powitalne przemówienie, podkreślając dobrą wolę, jaką ożywia delegację polską przy podejmowaniu prac nad konkretnymi problemami między Polską a Litwą. Na przemówienie to odpowiedział przewodniczący

delegacji litewskiej, minister Zamius, wyrażając podziękowanie rządowi polskiemu za miłe przyjęcie i ułatwienia wyświadczone delegacji. Następnie dyr. Zamius zaznaczył, że również i delegacja litewska ożywiona jest duchem, jaki panował na konferencji królewieckiej. Delegacja litewska gotowa jest podjąć wszelkie wysiłki dla zwalczania przeszkód stojących na drodze do osiągnięcia wyników. Po tych przemówieniach odczytano projekt regulaminu obrad, który został przyjęty. Następnie ustalono, że we wtorek, 22 b. m. o godz. 11 odbędzie się narada obu prezydentów komisji, celem przedyskutowania programu prac. Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący p. Szumlakowski zakończył pierwsze posiedzenie komisji.

Berlin, 21 maja.

„Vossische Zeitung” w depeszy podaje treść wywiadu, udzielonego przedstawicielom prasy przez premiera Waldemarasa. Oświadczył on odnośnie do sunków polsko-litewskich, że gdyby zawarcie ostatecznego układu między Polską a Litwą okazało się niemożliwe, możnaby zawrzeć tymczasem modus vivendi. Umowa z Polską jest niemożliwa, dopóki sprawa Wilna nie zostanie załatwiona. Obecne układy zmierzają do stworzenia modus vivendi między Polską a Litwą.

Katastrofa samolotu „Bremen”.

Nieszczęśliwy start lotnika amerykańskiego.

St. John, 21 maja.

Na wyspie Greenley Island przybyły dwa samoloty wojskowe, z pilotem Melchiorem, który spadochronem opuścił się na ziemię, aby następnie na samolocie „Bremen” odlecieć do Nowego Jorku.

Wczoraj rano Melchior wystartował z Greenley Island do Nowego Jorku. Wkrótce po starcie samolot runął na ziemię i doznał bardzo ciężkich uszkodzeń. Szczegółów brak.

Nota sowiecka do Francji

w sprawie pomocy udzielanej przez obywateli francuskich na wykup cerkwi.

Paryż, 21 marca.

Pierwszy radca przedstawicielstwa sowieckiego w Paryżu, Berezowski, złożył dziś w ministerstwie spraw zagranicznych notę w kwestji udzielania przez społeczeństwo francuskie pomocy obywatelom sowieckim, w postaci większych sum, zbieranych na rzecz wykupu cerkwi rosyjskich po przeznaczeniu

ich przez władze sowieckie na inny użytek.

Nota wskazuje, iż pomoc taka traktowana jest w Moskwie jako wglądanie w sprawę wewnętrzne Rosji, co jest dla sfer rządzących Z. S. S. R. wysoce niepożądanem, jak również nie przynosi korzyści tym obywatelom sowieckim, którzy z pomocy takiej starają się korzystać, w celu wykupu cerkwi.

Ról Afganistanu w Turcji.

Angora, 21 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Krół Amanullah przyjął wczoraj na audjencji Ismeta pasze, Pawzik pasze i Tewsik Ruhdi beya. Wieczorem prezydent republiki wydał na cześć dostojnych gości obiad, w którym wzięło udział 100 osób.

W wygłoszonym przemówieniu prezydent podkreślił więzy historyczne, istniejące pomiędzy Turcją a Afganistanem, przypominając pochodzenie obu na-

rodów z Azji środkowej oraz podobne koleje ich walk o wolność i niepodległość.

Odpowiadając na przemówienie prezydenta, król Amanullah wyraził radość z powodu przybycia do Turcji i przypomniał, że stosunki obu narodów są tak serdeczne, że mogą one być porównane do dwóch ciał, w których mieszkają jednakowe dusze, ożywione jednakowemi uczuciami.

Agonia czerwonońca.

Próba sztucznej haussy.

Warszawa, 21 maja.

Katastrofalny spadek czerwonońca zmusił zainteresowane czynniki do interwencji.

Jeden z prywatnych banków warszawskich otrzymał wczoraj depeszę z Moskwy z poleceniem wywołania sztucz-

nej haussy. Niezwłocznie w kawiarniach, odwiedzanych przez giełdjarzy, zjawili się agenci dobrze zaopatrzeni w gotówkę i, w sposób dość jaskrawy, „robili obrót” sowiecką walutą. Komedja spełzła na niczem.

Proces inżynierów niemieckich.

Moskwa, 21 maja.

Podczas dzisiejszych rozpraw w procesie przeciwko technikom i inżynierom odczytano telegram niemieckiego związku metalowców, zawierający prośbę o dopuszczenie adwokata ze strony A. E. G. w charakterze obrońcy montera Majera. Sąd prośbę tę odrzucił. Następnie przesłuchano Bazorowskiego, który przyznał się do winy, oświadczając, iż pozostawał w stosunku z dawnymi właścicielami kopalni, przysyłał im wyjaśnienia, otrzymywał pieniądze i t. d.

Waldemaras w Londynie.

Berlin, 21 maja.

Biuro Wolffa donosi, że premier Waldemaras odbył dziś w gmachu parlamentu konferencję z Chamberlainem, na której omawiano sprawę ogólnego pogłębienia tradycyjnej przyjaźni między Litwą a Anglią.

Benesz w Berlinie.

Berlin, 21 maja.

Minister Benesz złożył dziś o godz. 5 po południu wizytę podsekretarzowi stanu dr. Schubertowi, z którym odbył dłuższą konferencję.

TEATR
MUZYKA / SZUKA

TEATR MIEJSKI.
Ostatnie przedstawienia „Małgorzaty z Nawarry” z Jadwigą Smosarską dane będą dziś wieczorem, jutro, w czwartek i piątek. Ceny niższe: od 75 groszy do 7 zł.

**NAJBLIŻSZA
PREMIERA TEATRU MIEJSKIEGO.**
Będzie nią głośna na scenach amerykańskich angielskich i niemieckich komedia detektywistyczna w 6 aktach H. Wallace'a p. t. „Nieuchwytny” (Der Hexer), która przez cały sezon ubiegły pasjonowała szeroką publiczność teatralną obu półkul dla swej niezwykle powiklanej, pełnej nieoczekiwanych wydarzeń i niesamowitych tricków treści.

Role główne grają: Irena Horecka, Zofja Tatarkiewiczówna, J. Bonecki, Brodniewicz, Chodecki, Fabisiak, Krzemieński, Winawer i Ziemiński. Reżyseruje Artur Kwiatkowski.

Kasa rozpoczyna od dziś sprzedaż biletów.

TEATR KAMERALNY
daje dziś, jutro i do piątku włącznie arcywesołą, kapitalnie graną krotkowiec Hennequin'a „Codziennie o 5-ej” z Jarkowską, Grywińska, Horecka, Krotkem, Mrozińskim, Szubertem i Zaiczem.

Początek o godz. 9 wieczorem. Ceny niższe.

TEATR POPULARNY.
Dziś i codziennie do piątku włącznie o godz. 8.20 wiecz. opera-komiczna w 4 aktach „Dzwony kornewilskie”, w wykonaniu całego zespołu wokalnego i liczego chóru — oraz z udziałem młodocianych tancerzy, uczniów szkoły baletowej prof. St. Zaborskiego. Bilety od 3 zł. do 60 groszy w kasie teatru od 11 rano do 3 po poł. i od 5 do 9 wiecz. Repertuar nadchodzących Zielonych Świąt wypełnia „Gri-Gri”, „Kryśka Leśniczanka” i „Wesoła wdówka”.

TEATR „GONG”
w ogródku Cegielniana 16.
Nowourządzona scena i piękny ogródek zyskały sympatię Łodzi.

Mimo niezapelnienia jeszcze ustalonej pogody w teatrze zawsze pełno. Przyczynia się niewątpliwie do tego i ta okoliczność, że teatr jest pod dachem i zabezpieczony z boku zasłonami, co daje możliwość oglądania wykonawców nawet w czasie niepogody. W ogródku została urządzona specjalna poczekalnia, wobec czego publiczność oczekująca na spektakl, może mile spędzić czas w wyciszonej kawiarni, częściowo również pod dachem. Program „Zaczynamy” z gościnnym występem Skoniecznego czeszy się niezwykłym powodzeniem.

Codziennie 2 spektakle: o godz. 8-ej i 10-ej.

RADJOPROGRAM

WARSZAWA.

- 12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, nadprogram. 16.00—16.25 — „Szkolenie morskie młodzieży”. 16.40—17.05 — „Liga szkolna przeciwgruźlicza”. 17.20—17.45 — Transmisja odczytu z Katowic. 17.45—18.40 — Koncert popołudniowy. 18.40—18.55 — Rozmałość. 19.20 Transmisja z teatru Polskiego w Katowicach. 22.00—22.30 — Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 22.30—23.30 — Muzyka taneczna.

LANGENBERG.

- 13.05—14.30 — Koncert muzyki lekkiej. 18.00—18.55 — Koncert. 1) Brahms — „Capriccio g-moll” i „Intermezzo e-dur”. 2) Brahms — 4 pieśni. 3) Brahms — Rapsodia d-moll. 4) Grieg — Cztery pieśni. 5) Toch — Scherzo h-moll. 20.10 — Komunikat z olimpijskiego turnieju hokejowego. 20.30 — Wieczór wagnerowski. (Ku uczczeniu 115 rocznicy urodzin). 21.30 — Słuchawka „Admirał Wesela”, muzyka Kneipka. W przerwach: wiadomości, sport.

LONDYN.

- 13.00 — Muzyka lekka Tria Chappie. 14.00 — 15.00 — Transmisja muzyki z hotelu Savoy. 17.00 — Transmisja muzyki z Marble Arch Pavilion. 19.00 — Płyty gramofonowe. 22.40 — Koncert muzyki kameralnej z cyklu „Współczesni kompozytorzy angielscy”. „Kompozycja Arnolda Baxa” (Sonata fantastyczna. Kwartet smyczkowy i Sonata na fortepian i wiolonczelę). 23.45—2.00 — Muzyka taneczna z hotelu Metropol.

LIPSK.

- 15.00—16.00 — Koncert radioorkiestry drezdeńskiej. 16.30—17.35 — Audycja muzyczna. Muzyka salonowa 19-go wieku. 17.35 — Wiadomości giełdowe. 18.05—18.30 — Program dla pań. 19.00—19.30 — Odczyt medyczny: „Zwyczące towarzyskie w świetle higieny”. 20.30 — Wieczór wagnerowski. Wyjāti z „Lohengrina” i z „Walkirii”. 22.00 — Prasa i sport. 22.10—24.00 — Muzyka lekka i taneczna.

Z KLUBU ZRZESZENIA KOBIET W. I. Z. O.

Al. Kościuszki 21.
W srode, dn. 23 b. m. na herbatce tygodniowej p. dyr. Abram Perelman wygłosi odczyt p. t. „Najmlodsza muzyka żydowska”, połączony z ilustracją muzyczną. W koncercie wezmą udział następujące osoby: pani Rotsztatówna (skrzypce), p. Łakówna (fortepian) i p. Lewin (śpiew).

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

Początek seansów o godz. 4 i 8 pól w soboty, niedziela, i święta o godz. 1-ej.

SPLENDID

Dziś i dni następnych! Wspaniały podwójny program!

TAJEMNICA GABINETU RESTAURACYJNEGO

10 akt. z życia zakulisowego wielkiego music hallu paryskiego W rolach głównych:

Ellen RICHTER i Bruno KASTNER.

Taniec... Pieniądz... Miłość...
Niewidziane dotąd w Polsce całkowite odtworzenie wspaniałej rewii paryskiej.

Wielkomijskie dancingi. — Angielskie girlsy Afrykańskie Jazz Bandy — słowem

RAJ NA ZIEMI

tryskająca najprzedniejszym humorem ucieszna farsa na tle kłopotliwej nocy poślubnej pewnego posła sejmowego będącego zarazem właścicielem nocnego dancingu. Zdarcie zasłony z obłudnych świetoszoków, moralizujących w dzień, po nocach zaś uczestniczących w wyuzdanych orgiach.

W rolach głównych! **Reinhold Szyncel i Charlotte Ander**

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek przedstawień o godz. 1.30 po południu.

Początek o godz. 4.30.

Ćwierć miliona inwalidów

kosztuje państwo 125 milionów rocznie.

„Kurj. Czerw.” donosi: W dziesiątym roku istnienia wyzwolonej Polski ogólna liczba osób, uprawnionych do zaopatrzenia inwalidzkiego, wynosi 258.213, w tem 94.714 inwalidów wojennych, reszta to sieroty, wdowy, bądź rodzice.

Zaopatrzenie wszystkich tych osób kosztuje skarb bezmała sto dwadzieścia pięć milionów złotych rocznie.

Nadto inwalidzi wojenni korzystają masowo z koncesji, których rząd im nie skąpi.

Naogół inwalidzi wojenni stanowią element zwarty, solidarnie występujący i najchętniej lokujący się w drobnym handlu.

W porównaniu z ubiegłymi laty, ich stopa zarobkowa wzrosła.

Gros jednak masy inwalidzkiej z trudem wiąże koniec z końcem.

Stuprocentowi inwalidzi ulokowani są w zakładach.

Losem sierot po inwalidach — jest ich przeszło sto tysięcy — zajęło się Państwo.

Wdowy — tych jest przeszło pięćdziesiąt tysięcy — pobierają również zaopatrzenie inwalidzkie do momentu powtórnego wyjścia za mąż.

Wielka — jak widać z powyższego — jest armia osób pobierających zaopatrzenie inwalidzkie, chociaż nazewnątr mało widoczna.

Dziewięćdziesiąt kilka procentów ogólnej liczby inwalidów przysporzyły Polsce armie zaborcze i tylko nieznaczny procent stanowią inwalidzi z polskich wojen niepodległościowych.

Tak więc zablizniły się zwołna rany wojen, co dziś już zdają się dalekie.

CEEDA
najwyższej jakości
OBUWIE.
Sprzedaż w pierwszorzędnym magazynie.

Oranzada Kantorowicza
napój z pomarańczy na czystym cukrze
Wyśmienita Orzeźwiająca Najzdrowsza.

Popis szkoły rytmiki i plastyki H. Krukowskiej i L. Boruńskiej.

Doroczny popis tej szkoły odbył się w dniu onegdajszym przed szczerliwie wypełnioną widownią teatru miejskiego. W części pedagogicznej, poświęconej kolejno rytmice i plastyce, zademonstrowały ki. równiczki obu działów, pp. Boruńska i Krukowska fragmenty poszczególnych lekcji, a więc ćwiczenia rytmiczne dzieci i dorosłych, tańce rytmiczne poszczególnych klas działwy (od najmłodszej do najstarszej) oraz studia rytmiczne. W dziale plastyki — tańce plastyczne i studjum z instrumentami perkusyjnymi, oraz oddzielnie studia akrobatyczne.

Tak bogaty program pozwolił wszem stronnie ocenić duże zalety pedagogiczne kierowniczek szkoły.

Przedewszystkiem zaznaczył się doskonały postęp działu rytmiki. Wzorowe uporządkowanie i ustąpiowanie ćwiczeń, umiejętne ich przeprowadzenie przy jednoczesnem widocznem już wyrobieniu uczenic — oto świetny dorobek pracy tej młodej, a już zasłużonej uczelni.

Niemniej dobrze wypadły studia akrobatyczne, choć zdziwiło nas, iż ćwiczeń tych, jeśli chodzi o zespół, pokazano nam tak mało. Bardzo dodatnio zaprezentowała się tu klasa p. Szumlewskiego, którego występ solowy wraz z jedną z uczenic był prawdziwą sztuką mistrzowską.

Część artystyczna programu zawierała groteski i tańce charakterystyczne. Wyróżnił się tu godz. zwłaszcza pomysły „Rok 1928”, oraz pełne wdzięku „Krakowiak” i „Holenderski”, a po za tem — jako bezsprzecznie najciekawsze, głęboko ujęte i sumiennie wypracowane studjum artystyczne z zakresu rytmiki, do muzyki preludjum g-moll Rachmaninowa. L. P.

Czytelnictwo w Polsce
wzrasta z każdym rokiem.

Z okazji otwarcia pawilonu polskiego na wystawie prasy w Kolonii, która to wystawa obrazować ma rozwój prasy, aktualne staje się zagadnienie, jak wygląda cyfry tego rozwoju w Polsce.

Dowodzą one, iż czytelnictwo u nas stale się zwiększa. I tak w roku 1927 wychodziło w Polsce 1.961 czasopism, w r. 1926 — 1.771, a w r. 1925 — 1.606.

Tak więc ilość czasopism w Polsce zwiększa się z każdym rokiem, świadcząc o rozwoju kulturalnem społeczeństwa.

Na ogólną liczbę 1.961 czasopism w języku polskim wychodziło w r. 1927 — 1.579, żydowski — 136, niemieckim — 96, rusińskim — 85, białoruskim — 22, w innych — 43.

Najwięcej czasopism wychodziło w województwie warszawskiem: 651, dalej idą województwa: Poznań — 263 czasopism, Lwów — 232, Kraków — 148, Łódź — 109, Śląsk — 106, Wilno — 83, Pomorze — 8 i t. d.

W ogólnej ilości wychodzących czasopism znaczącą przewagę tygodników, dwutygodników i miesięczników.

Tak więc wychodziło w roku 1927: dzienników, dwutygodników i miesięczników 560, dwutygodników 249, miesięczników — 636, oraz 274 wydawnictwa o innym charakterze periodycznym.

OFIARA
złożona w administracji „II. Republiki”: Dominik Kaźmierczak na Dom Sierot po poległych żołnierzach — 5 złotych.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, uniknij kalectwa i śmierci.

Wielki podwójny program! **„Grzech kobiety”** Harry Liedtke
W rolach głównych Agnes hr. Esterhazy najbardziej fascynująca z kobiet
Walka o odebraną cześć... Dziecko bez nazwiska... Ościłań zmysłów i walka dusz... Ostatnia stawka... Śmiertelny strzał oto głównejsze epizody tego porwyjącego dramatu — 17 aktów.

Wielki podwójny program! **„Panienska od szlagierów”** TOM MOORE i inni.
Szampański film p. l.
Temperament dorosłych dziewcząt w krótkich sukienkach.
W rolach głównych **CORINNE GRIFFITH** znakomita artystka wszechświatowej sławy



Pobór.

Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro we środę, w kolejnym dniu poboru winną stawić się przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18), poborową rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie III komisariatu policji o nazwiskach na litery R, od Roz, S do Soc.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodnowa 34), winną stawić się poborowi rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie X komisariatu policji o nazwiskach na litery L, M, N, O, P, R, S, do Su.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 92) winną stawić się męczyźni rocznika 1907 zamieszkałi w obrębie 9 komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F.

Z obrębu powiatu łódzkiego winną stawić się przed komisją przy ul. Piotrkowskiej 187 poborowi rocznika 1907 zamieszkałi w gminie Gospodarz. (b).

Bezpłatne śluby

dla niezamożnej ludności.

Naczelnik urzędu stanu cywilnego, p. Librach, odbył konferencję z przedstawicielami rabinatu w sprawie „cichych ślubów” udzielanych przez podrabiniów, co w konsekwencji narzuca małżeństwu na brak odnośnych aktów, jak również aktów urodzeń dzieci, co pozbawia za sobą w następstwie smutne zatargi i nieporozumienia.

P. Librach zaznaczył, że wielka ilość ślubów takich zawierana była z powodu pobierania przez rabinów zbyt wysokich opłat oraz z powodu zakazu ślubów dla poborowych.

Obecnie ustawa wojskowa nie przewiduje konieczności zezwoleń dla poborowych, dzięki czemu ilość pokatnie zawieranych ślubów znacznie zmniejszy się.

Po dłuższej dyskusji postanowiono, że rabinij ofiśnie udzielać będą biednej ludności ślubów do godziny 10 wieczór rabinacie pobierane będą minimalnie o bezpłatnie, i za wszelkie czynności w platy.

Równocześnie podrabini zobowiązani będą do tygodniowych sprawozdań co do udzielonych ślubów, rozwodów i t. p., rabinat zaś przesyłać będzie odnośne wyciągi do urzędu stanu cywilnego. (b).

P. Prezydent Rzplitej

zwiedzi województwo łódzkie.

Jak już doniósł wczorajszy „Express Wieczorny”, będzie Pan Prezydent Mościński przez 3 dni gościem centr. związku kółek rolniczych na terenie woj. łódzkiego.

Program pobytu przedstawia się następująco:

W dniu 5-go czerwca zwiedza Pan Prezydent wojew. kielecki, skład 6-go rano przybywa na teren naszego powiatu.

Po drodze do pow. łódzkiego będzie Prezydent na pokazie koni w Milejowie, pow. piotrkowski.

W dniu 6-go spożyje dostoiny gość obiad w sokołowni w Sędziejowicach, a popołudniu w powiecie łaskim zwiedzi wsie Brodnia i Marzenie.

W dniu 7-go czerwca odjeżdża do Łowicza, gdzie weźmie udział w uroczystości Bożego Ciała, poczem po wjeździe kilku gospodarstw wróci wieczorem do Warszawy. (h. p.).

Dziury antek.

Dziś, w nocy, dyżurują:

Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilniczego i Cymnera (Wólezańska 37), Hartmana (Młynarska 1), Kahana (Aleksandrowska 80), (b).

Budowa domków robotniczych rozpocznie się w najbliższym czasie.

Wbrew poprzednim przewidywaniom magistrat postanowił przystąpić do budowy domków robotniczych równocześnie na obu terenach, które mają objąć dwie wielkie kolonie.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie, na którym ustalony zostanie rozdział pracy, powierzenie jej poszczególnym kierownikom, oraz warunków konkursu, który zostanie rozpisany na przejęcie tych prac przez firmy budowlane.

Termin konkursu upływie w pierwszych dniach czerwca i natychmiast rozpocznie się prace, przy których zatrudnionych będzie kilka tysięcy robotników.

W połowie czerwca przewidywano jest poświęcenie fundamentów pod przyszłe kolonie robotnicze, na którą to uroczystość zaproszeni zostaną również przedstawiciele rządu.

Tempo i rozpiętość prac uzależnione są od ilości kapitału, które magistrat będzie mógł zaangażować przy budowie domów robotniczych w wypadku uzyskania pożyczki zagranicznej.

W dniu jutrzejszym przewodniczący wydziału budownictwa, ławnik Izdebski, odbędzie konferencję z inżynierami w sprawie wprowadzenia w życie zamierzonych planów w jaknajszyszym okresie czasu, by jeszcze w bieżącym roku móc jaknajwiększą ilość domków postawić pod dachem.

Ponieważ z magistratem współdziała również okręgowa dyrekcja robót publicznych, magistrat przewiduje, że zatwierdzenie opracowanych przez niego planów nastąpi bardzo szybko i dzięki temu już w najbliższym czasie część planów budowlanych magistratu zostanie zrealizowana przysparzając ludności robotniczej większą ilość tanich pomieszczeń. (b).

Oszustwo, czy nieporozumienie? Zginęło 35 mórg gruntu magistrackiego.

Jak wiadomo, poprzedni magistrat zakupił dobra Łagiewniki obejmujące 1127 mórgów, przyzem kupno było bardzo szczęśliwe, gdyż już dziś wartość tego majątku znacznie wzrosła, nie mówiąc już o przyszłości, gdy te „płuca Łodzi” stanowią będą olbrzymią wartością nie tylko materialną, ale i ze względów zdrowotności i estetyki.

Obecny magistrat po objęciu rządów, postanowił przystąpić do wstępnych robót parcelacyjnych i wydelegował na miejsce inżynierów dla dokonania pomiarów, niezbędnych przy opracowaniu planu parcelacji.

Jakież było zdziwienie przybyłych na miejsce wysłanników magistratu, gdy stwierdzono, że w granicach oznaczonych wiechami znajduje się

tylko 1092 morgi.

a reszta ani śladu.

Odkrycie to wywołało zrozumiałe poruszenie w sferach magistrackich i postanowiono docięć, czy już przy kupnie oszukano poprzedni magistrat na 35 mor-

gów, czy też w następnych latach ktoś sobie kawałek lasów magistrackich „odkroił” na własne potrzeby.

Otóż magistracie Łagiewniki graniczą z osadą Moskule, które już zostały rozparcelowane, zaś stwierdzić poprzednie granice było trudno, gdyż na przedwojennych planach nie było żadnych liczb, któreby granice te dokładnie określały.

Stwierdzono jednak, że w pewnych miejscach na terenie Moskule widnieją ślady dawnych wiech oznaczających podział gruntu, natomiast obecnie wiechy są nowe i widocznie niedawno ustawione, czyli najprawdopodobniej

gmina Moskule zagarnęła część lasu magistrackiego.

Wobec powyższego, wydział budownictwa powierzył całą tę tajemniczą sprawę oddziałowi prawnemu, który ma zbadać w jaki sposób zginęło 35 mórg lasu i co można uczynić by magistrat odzyskał własność. (b).

Kazimierz Rydzewski stanie dziś przed sądem apelacyjnym.

W dniu dzisiejszym w sądzie apelacyjnym w Warszawie rozpocznie się sprawa przeciwko Kazimierzowi Rydzewskiemu, skazanemu jak wiadomo przez sąd okręgowy w Łodzi na śmierć przez powieszenie za zamordowanie wspólnie ze straconym już Wałaszczukiem, prezydenta m. Łodzi ś. p. Marjana Cynarskiego. Rydzewskiego bronić będą adw. Hartman z Łodzi, oraz adw. Hołmki-Ostrowski z Łodzi, w sprawie Rydzewskiego, obrona zgłosiła cały szereg świadków obwodowych. Rozprawa oczekiwana jest z ogromnym zainteresowaniem. (p).

Ostatnie formalności

przed podpisaniem pożyczki amerykańskiej.

Jak się dowiadujemy, rokowania o pożyczkę amerykańską dla Łodzi dobiegają końca. W dniu dzisiejszym prezydent Ziemiński oraz wiceprezydent dr. Wielński w towarzystwie radcy prawnego adw. Strolmiera wyjeżdżają do Warszawy, gdzie sfinalizują pertraktacje z Amerykanami.

Po powrocie z Warszawy zwołane zostanie natychmiast posiedzenie rady miejskiej, na którym to posiedzeniu przedłożony zostanie wniosek o zatwierdzenie układu pożyczkowego. Zaopatrzeni w ten sposób w pełnomocnictwa rady miejskiej przedstawiciele magistratu podpiszą ostateczny kontrakt z konsorcjum amerykańskim.

Komu uśmiechnęła się fortuna?

Jak wiadomo, główna wygrana obcej I-ej kl. 70.000 zł. padła na Nr. 89106 sprzedany przez znaną Kolekturę S. Jarka, Piotrkowska 22 i Piotrkowska 66. Los obdarzył tym razem 4-ch graczy średniej klasy. Nazwiska ich są trzymane w dyskrekcji. Z zawodu są to: pracownik jednej z spółdzielni miejskich, kupiec branży szklanej, wieśniak z pod Aleksandrówką oraz panna przy rodzicach. Okazuje się, że szczęście stałe sprzyja łodzianom w wyżej wspomianej Kolekturze, zasługującej naprawde na miano „Najszcześniejszej”.

Wolna wszechnica w Łodzi. Prace organizacyjne są już w toku.

Wykłady rozpoczną się w październiku

W swoim czasie kilkakrotnie już donosiliśmy o tem, że magistrat łódzki rozpoczął pertraktacje z warszawską wolną wszechnicą w sprawie utworzenia jej filii na terenie Łodzi. Pertraktacje te pchnięte zostały wkrótce na realne tory i wczoraj nastąpiła pomyślna ich finalizacja.

W gabinecie wiceprezyd. dr. Wielńskiego odbyła się bowiem wczoraj konferencja z rektorem wolnej wszechnicy prof. Viewigerem, na której omówiono szereg spraw finansowych i gospodarczych łódzkiej filii. W konferencji brał

również udział inicjator tej imprezy łódzkiej wydział oświaty i kultury, sen. dr. Kopciński. Między innymi, podczas konferencji tej zastanawiano się nad sprawą lokali dla wszechnicy łódzkiej i asystentów, z pośród grona miejscowych ludzi nauki.

Po południu natomiast odbyło się posiedzenie „komisji pięciu”, która szczegółowo zajęła się rozpatrzeniem wewnętrznej organizacji uczelni.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa prace organizacyjne wszechnicy

łódzkiej rozpoczną się już w lipcu r. b. a we wrześniu rozpisanym zostanie termin wpisów. Wykłady rozpoczną się natomiast w końcu października.

Jak nas informują, otwarte zostaną w Łodzi następujące wydziały: humanistyczny, matematyczno - przyrodniczy, prawno - społeczny i wychowawczo - pedagogiczny.

Wydział matematyczno - przyrodniczy zorganizowany zostanie stosunkowo najpóźniej, a to ze względu na trudności natury finansowej. Wolna wszechnica nie jest bowiem w stanie wydziału tego uruchomić własnymi środkami, a pomoc miasta, która wyraża się w kwocie 60 tys. zł. rocznie, również nie może sprostać kosztom, związanym z organizacją całości. Przyszła uczelnia liczyć zatem musi również na wydatną pomoc społeczeństwa, które na wzniośle cel winno nie poskąpić ofiar. Konieczną jest również pomoc rządu oraz samorządów powiatowych łódzkiej w organizacji wszechnicy łódzkiej są zainteresowane nie mniej od samej Łodzi.

Katastrofa kolejowa.

2 parowozy i 11 wagonów zupełnie rozbite.

Z Częstochowy donoszą:

Pociąg towarowy, zdążający na nową linię z Nowych Herbów do Poznania zderzył się z pociągiem towarowym, idącym z Poznania w kierunku przeciwnym. Skutki zderzenia były fatalne.

Oba parowozy rozbite, jeden z nich wpadł do rowu, 11 wagonów, napełnionych węglem i bydłem, uległo zupełnie

rozbiciu. Kilka osób z pośród służby kolejowej uległo potłuczeniu.

Z powodu zatarasowania i uszkodzenia toru na przestrzeni przeszło 400 metrów pociąg kurjerski Katowice — Poznań skierowano na Częstochowę.

Przyczyną katastrofy był wyjazd pociągu towarowego w kierunku Herbów bez zezwolenia dyżurnego ruchu.

Tramwajarze żądają

25 proc. podwyżki.

W dniu onegdajszym odbyło się walne zebranie sprawozdawcze związku tramwajarzy, na którym sekretarz generalny zarządu głównego związku pracowników inst. użyt. publicznej w Polsce, p. Gonerko, złożył sprawozdanie ze zjazdu wszystkich oddziałów związku, który odbył się w Łodzi w dniach 4, 5, 6 i 7 maja. Zjazd wskazał, że zw. prac. inst. użyt. publicznej zyskuje coraz więcej członków, których liczba w chwili obecnej wynosi 31.000 zrzeszonych w 70 oddziałach. Ta nadzwyczajna organizacja wzbudziła podziw delegatów zagranicznych, którzy licznie przybyli na zjazd do Łodzi.

Po referacie p. Gonerki przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w którego skład weszli: Józef Marciniak, radny m. Łodzi, jako przewodniczący, Aleksander Jędrzejewski, kontroler, jako zastępca przewodniczącego, Antoni Kapuziak, jako sekretarz, Aleksander Kuchański, jako zastępca sekretarza, Stefan Pawlak, jako skarbnik, Adam Jerzykowski, jako zastępca skarbnika, poza tem w skład zarządu weszli pp. Konstanty Znyk, Władysław Wardzierski, Leon Dzięcioł i Gustaw Job.

W dniu wczorajszym nowy zarząd przedstawił się dyrekcji K. E. Ł., której wręczył jednocześnie pismo z żądaniem podwyższenia płac wszystkim pracownikom K. E. Ł. o 25 procent oraz wypłacenia im trzeciej raty gratyfikacyjnej w wysokości dziesięciodziesięciogodzinnego zarobku. Gratyfikacja ta ma być płatna przy urlopie. Jako termin realizacji tych żądań wyznaczono dzień 1 czerwca r. b. (p)

Zegary na ulicach

są rzeczą niezbędną.

Magistrat stołeczny projektuje ustawienie w różnych punktach miasta około 20 zegarów dla wygodny mieszkańców stolicy.

Zegary te będą zamontowane na specjalnych wieżyczkach widocznych zdaleka i będą posiadały po trzy cyferblaty, aby móc sprawdzić godziny z dowolnej strony.

O konieczności zamontowania przez magistrat zegarów ulicznych w Łodzi, pisaliśmy już niejednokrotnie. Poprzedni magistrat wychodził jednak z założenia, że to rzecz zupełnie zbędna i jedyny zegar miejski na ratuszu oraz kilka zegarów tramwajowych w zupełności wystarczają.

Być może, że przykład stolicy znajdzie inny oddźwięk w magistracie obecnym.

KRYNICA Dr. B. EDELMAN ordynuje jak zwykle w willi „Siedlisko“

Bicze z piasku.

Sytuacja w Chinach.

Od dłuższego czasu mam ciężkie zmartwienie, do którego dotychczas wstydziłem się Państwu przyznać. Czło wiek niechętnie kapituluje przed czymś, czego nie rozumie i do końca stara się zachować pozory, że doskonale wie, o co chodzi. Odpowiada wówczas półgębkiem: „U — hm! Właśnie...“ Poniekąd! zreżenim maskując temi ogólnikami jakąś dotkliwą lukę w swoich wiadomościach.

Tak też i ja postępowaniem dotychczas a sobą to z taką finezją, że miałem opinię wytrawnego dyplomaty.

— O, ten Padalec to łeb! — mówił. — Wszystko wie, ale z niczem się nie zdradzi, nic z niego wydestać nie można, Urodzony dyplomata!

Na zasadzie tej opinii zaproponowałem mi stanowisko ambasadora w Chinach.

Niechętny trafiłono mnie w najczulsze miejsce, aż jęknąłem.

No, niech tam! Przyznam się! Ja właśnie od dwóch lat ani razu nie mogę zrozumieć tego, co się dzieje w Chinach.

Koledze Jakobowi Brykmanowi z powodu zgonu b. p. **Ojca Jego** wyraża niniejszym swe gorące współczucie Grono Kolegów.

Wrażenia ze zjazdu gwiazdzistego. Sportowo impreza sobotnia wypadła wspaniale.

Ewenementem tegorocznego sezonu sportowego Łodzi były dwa dni automobilowe. Powodzenie zorganizowanych przez Łódzki Automobil-Klub imprez przeszło najsmielsze oczekiwania. Sportowo i organizacyjnie sukces zjazdu gwiazdzistego do Łodzi, jak również niedzielnych wyścigów był pełny. Dla propagandy tego arystokratycznego, dla sześciu mas niestety niedostępnego sportu, zrobiono wiele, nawet bardzo wiele. Na ustach wszystkich łodzian był sobotni zjazd i wyścigi. W kąk poszła polityka, plajty i inne zmyory codziennej szarzyzny życia. Zjazd gości był niebywały. Hotele przepelnione po brzegi, bowiem z górą 600 gości zjechało się z wszystkich zakątków Rzpltej.

Z kolei przedźmy do wrażeń sobotniej i niedzielnej imprezy. Szczegółowych bowiem danych, poza listą nagrodzonych dotąd jeszcze niema. Jest to praca znużająca, wymagająca od jury poświęcenia, bardzo wiele czasu i trudu. Do obu imprez powrócimy jeszcze po otrzymaniu szczegółowych danych technicznych.

Zjazd gwiazdzisty do Łodzi był odmianną raidu. Polegał on na tem, że kierowcy z obranych przez siebie dowolnych punktów startu wyruszyli do wspólnego punktu zbornego. O ile w każdym wyścigu chodzi o rozwiniecie jaknajwiększej szybkości, o tyle w zjeździe, jako w konkurencji turystycznej, za dużą szybkość jest niedopuszczalna.

Jako punkt zborny obrano w r. b. Łódź, aby zapoznać automobilistów całego kraju z warunkami, w jakich pracuje najmłodsza latorośl Automobilklubu Polski — Ł. A. K. Cyfry ze zjazdu łódzkiego są niemal rekordowe. Wyniki bodaj czy nie identyczne z wynikami tegorocznego gigantycznego międzynarodowego zjazdu do Monte Carlo (sierpień 1928) urządzonego przez księcia Monaco.

Do interesującej tej konkurencji stanęło około stu kierowców, a na mecie, zgodnie z regulaminem sklasyfikowano 89. Dla orientacji dodamy, że do Monte Carlo na 59 startujących, warunkom odpowiedziało tylko 47.

Wspaniale spisał się Kraków, który jakościowo i ilościowo mógł zaimponować. Na 30 maszyn które wystartowały przybyło do mety w dobrej formie 27. Łączna liczba zdobytych punktów wy-

nosi 7716, co daje pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji.

Pierwsze miejsce w konkurencji indywidualnej przypadło p. Stanisławowi Zychonowi, który dla siebie zdobył rekordową ilość pkt. — 381.

Dругie miejsce przypadło gospodarzom, którzy liczebnie jak również indywidualnie spisali się bez zerutu. Zdobyli (razem 27 wozów) ogółem 6738 pkt.

Trzecie miejsce w klasyfikacji przypadło w udziale Automobilklubu Polski, który zebrał 5560 pkt. Wielkopolskiemu klubowi na 12 wozach zaliczono 1845 pkt., Małopolskiemu tylko 877 pkt.

Pierwszą czterech zawodnicy w klasyfikacji indywidualnej spisali się jaknajlepiej. Pp. Zychon, Tesche, hr. Tyszkiewicz a nade wszystko pani Helena Haller - Halenbura godni są najwyższego uznania. Maszyny ich (i wielu innych jeszcze) pracowały sprawnie jak zegarki. Zwycięskie wozy: Eviskine, Austro-Daimler, Rafi, Stetysz i Lanczia zdały brawurowo trudny egzamin. Nie zawiodły zaufania kierowców. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Stetysza, pierwszej maszyny polskiej produkcji, który przebył najtrudniejsze drogi. Wyczyn pani Hallerowej jest herculejszym wysiłkiem. Wogóle panie nasze spisały się brawurowo.

Panie: Alicja Gebetnerowa, Hallerowa, Irena Jabłońska (triumfatorka raidu Paryż—Krańków), Büsse, Gawłowa, Marchlewska, Dabrowska i Komerowa godnie współzawodniczyły z panami. Wszystkie mają zaliczone bardzo duże przebiegi przestrzeni. Świadczy to nad wyraz chlubnie o popularności sportu motorowego, sportu ściśle męskiego, wśród piciu pozornie słabej. Nie jedna z wymienionych zawydziała mężczyźnie.

Jeśli sobie uświadomimy, że p. Hallerowa współzawodniczyła z hr. Tyszkiewiczem o I II nagrodę, sukces jej okaże się w całej pełni. Osobna wzmianka należy się ensemble krakowskich automobilistów którzy przybyli do Łodzi z Drezna (Dygat, Oborski, Lantz) i z Wiesbaden (Kipper). Uczestniczyli oni w zjeździe gwiazdzistym Wiesbadeńskim i w drodze powrotnej do kraju „gmalii“ do Łodzi. Kipper wprawdzie przybył po czasie, miał on jednak do pokonania obojętnej przestrzeni również i granicę niemiecką, gdzie stracił 1 i pół godzin. Odkładając techniczne omówienie

Sądy będą nieczynne

przez 6 tygodni w ciągu roku.

Sądy u nas pracują „w permanencji“, czyli bez ferji. Jest to dobre, bowiem przyśpiesza wymiar sprawiedliwości, ale jest i złe, powoduje bowiem przemęczenie, na czym, oczywiście, wymiar ten cierpi.

Rada adwokacka warszawska okręgu apelacyjnego wyłoniła komisję, mającą opracować wnioski w sprawie ferji sądowych.

W myśl wniosków tych sądy w Warszawie mają być w ciągu sześciu tygodni w lecie nieczynne.

Z inicjatywą tą rada wystąpi do ministerstwa sprawiedliwości.

Należy zaznaczyć, że projekt rady głosi, iż w czasie ferji winni być czynni sędziowie dyżurni do załatwiania szczególnie pilnych spraw.

Nie ulega wątpliwości, że ferie podobne byłyby nader wskazane jako okres wytchnienia dla ludzi w ciągu całego roku przeciążonych pracą.

Gmina nie ma czasu

na rozpatrzenie budżetu.

Gmina żydowska jest terenem zaciętych walk mniejszości z większością i na każdym prawie posiedzeniu, o ile nie zostaje ono zerwane, dochodzi do utarczek.

Walki wewnętrzne tak absorbują gminę, że pomimo kilkukrotnych napomnień łódzkiego starostwa grodzkiego, nie rozpoczęto debat budżetowych, a ponieważ prezes zarządu gminy p. Minberg („Aguda“) odpowiedział, że dotychczas na to czasu nie było, mniejszość ze sjonistami na czelu postawiła wniosek o wyrażenie mu votum nieufności.

Wniosek ten nie uzyskał jednak większości, niemniej jednak mówi się obecnie o zamierzonej rozwiązaniu rady gminy i zarządzeniu nowych wyborów. (b)

Otwarcie wystawy przyrodniczej w Aleksandrowie

Dnia 20 b. m. otwarto w Aleksandrowie pierwszą wystawą przyrodniczą. W olbrzymiej sali domu ludowego zgromadzono kilka tysięcy okazów przyrody żywej i martwej.

Wystawa przedstawia się imponująco. Na uroczystość otwarcia przybył starosta Rzewski, biskup Tomczak, kurator Ryniewicz i delegaci towarzystwa miłośników przyrody.

Starosta Rzewski przemawiając imieniem państwowych władz powiatowych i samorządowych wskazał na znaczenie decentralizacji kultury. Jest to jedyny ped do zdemokratyzowania oświaty w pełnym tego słowa znaczeniu. (h)

zjazdu do czasu otrzymania opracowanych danych technicznych zreasumujemy: „sportowo i organizacyjnie zjazd do Łodzi wypadł wspaniale“.

M. L.

ty po drodze trąbę powietrzną (widać nie tam trąby wleczą się po drogach, jak u nas żydowskie kozy), wskutek czego armja rozprzeczła się po okolicy.

Masz ci los! Tego tylko brakowało! Ktoż teraz stoczy walkę z Czang-Tso-Linem, ostoni Pekin, uratuje białych? Jest jasnym, że teraz to już kaput! Z tej matni nikt się już nie wydobędzie. Oblany zimnym potem śledź dalsze depeze — i cóż się pokazuje? Nil desperandum! Pocziwy Czang-Tso Lin (niech mu Pan Bóg da zdrowie!) sprzedał opuszczonemu przez żołnierzy Feng-Kaj-Szekowi połowę swojej własnej armji z całym taborem, ludźmi, końmi, armatami, wszami i tyfujem plamistym. Złote serce! Rozumie się, że wobec takiego obrotu sprawy, Feng-Kaj-Szek zasilony przez Czang-Tso-Lina może skutecznie stawiać mu czoła. Tylko patrzeć, jak dojdzie do ostatecznej i rozstrzygającej rozprawy. Czekam na to w napięciu wszystkich nerwów — gdy wtem trrrach! i nowy czynnik występuje na widownię dziejowa. Nie potrzebuję wam chyba tłumaczyć — że to Japonia. No, tak, oczywiście! Dziecko rozumie, że nie mogła dłużej czekać. Ale w konsekwencji ten dekant japoński zmusza Ju-Han-Szi-Kaja do zajęcia podstawy wyce-

kującej, co zdaje się przesądzać losy odziałów Fu-Taj-Fu, skazyńców przy takiej konstelacji na całkowitą zagładę.

Gorąco się robi człowiekowi, gdy sobie uświadomi groźbę położenia, a tu jeszcze wpadnie mu w oko takie jedno niewinne napozór słówko: Ameryka! Chwytam się za głowę:

— Jezus Marja! Prawda — przecież Ameryka! Zapelnie zapomniana! Gdy by nie ona — to jeszcze może dałoby się coś zrobić, ale tak? Czyż można przypuścić, aby została obojętną? Prze bóg! Nigdy. A wtedy co? Ja się pytam wielkim głosem — co? A niby So wiety to nic, to pies?

Sytuację komplikuje jeszcze kolorowość całej akcji. Bo pomyślcie tylko: w państwie niebieskiego Smoka czerwoni, którzy mają zielono w głowie, walczą z białymi, z czego wynika żółte niebezpieczeństwo. Jest od czego wpaść w czarną melancholję.

Z tych wszystkich względów i paru innych postanowiłem zrezygnować z kariery dyplomatycznej i stanowiska nie przyjmę. A już zacząłem się dofi przygotowywać i zjadłem tuzin gniazd jaskółczych. Padalec.

Nadużycia na poczcie łódzkiej.

Urządnik wykradał pieniądze z listów, wrzucanych do skrzynki.

W dniu onegdajszym o godzinie 8 m. 30 wieczorem przy zbiegu ulic Lutomierskiej i Wronej, dwaj wywiadowcy urzędu śledczego zauważyli, iż funkcjonariusz pocztowy opróżniający skrzynkę listową, czynił to w sposób dość nieumiejętny. Część listów bowiem wypadła ze skrzynki na chodnik, podczas, gdy wobec odpowiedniego urządzenia automatycznego wszystkie listy winny były znaleźć się w worku.

Zaciekawieni wywiadowcy obserwowali w dalszym ciągu funkcjonariusza pocztowego i stwierdzili rzecz szczególną: oto pozbierał on listy z chodnika, włożył je do kieszeni i udał się w podwórze domu jednej z pobliskich posesji.

Wywiadowcy niespostrzeżeni udali się za nim. Wówczas stwierdzili, iż funkcjonariusz pocztowy wszedł do ustępu, gdzie zaczął rozrywać koperty listów, szukając w nich czegoś i wrzucał je do dołu biologicznego.

Gdy opuścił ustęp został przez wywiadowców aresztowany i doprowadzony do urzędu śledczego. Po wylegiściomowianiu go, okazało się, iż jest to niejaki Franciszek Drygulski, funkcjonariusz głównego urzędu pocztowego, do którego obowiązku należało opróżnianie skrzynek pocztowych dzielnicy starymiejskiej.

Drygulski, przesłuchany, zeznał co następuje:

Od dłuższego czasu znajdował się w krytycznej sytuacji materialnej. Wówczas wpadł na pomysł powiększenia dochodów swych w sposób nielegalny, bez uszczerbku dla skarbu Państwa. Pracując w dzielnicy starymiejskiej, wiedział, iż kupcy żydowscy w celu zaoszczędzenia sobie kosztów wysyłają pieniądze nie w listach poleconych czy też wartościowych, lecz w zwykłych, wrzucając je do skrzynek pocztowych.

Drygulski postanowił okoliczność tę wykorzystać. By znaleźć dostęp do tych listów, spowodował zepsucie automatycznego urządzenia, dzięki któremu wszystkie listy wpadają do worka. Listy, które wypadły na chodnik, przeglądał, szukając pieniędzy. Kilkakrotnie udało mu się znaleźć w nich znaczniejsze kwoty.

Wiedział, iż reklamacje wysyłających nie będą przez pocztę uwzględniane,

nie gdyż za doręczanie adresatom pieniędzy w listach zwykłych nie bierze ona żadnej odpowiedzialności. Tego rodzaju manipulacje z listami uprawiał Drygulski od dłuższego czasu.

Urząd śledczy skomunikował się z dyrekcją poczty łódzkiej, gdzie oświadczone, że bardzo często zgłaszają się reklamanci, którzy skarżą się, iż listy zwykłe, w których wysyłają pieniądze nie są adresatom doręczane. Na skutek tych reklamacji, dyrekcja poczty wszczęła dochodzenie, wychodząc z założenia, że bezwzględnie każdy list, niezależnie od tego, czy zawiera on przesyłkę pieniężną, czy też nie, winien być doręczany. Rzeczą godną uwagi było to, iż od pewnego czasu reklamanci zgłaszali się dość licznie, czego dawniej nie było.

Dochodzenie nie dało żadnego rezultatu. Dopiero przypadek ujawnił, iż działało się to za sprawą Franciszka Drygulskiego. Drygulski został osadzony w areszcie przy komendzie miasta do dyspozycji władz sądowych. (p).

Runicz wydalony z granic Polski.

Odstawiono go pod eskortą do granicy czechosłowackiej.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Jak już donosiłem, policja polityczna, mającym iść po osadzeniu głośnego artysty filmowego Runicza w więzieniu, wszczęła energiczne śledztwo w celu ustalenia szczegółów, dotyczących jego działalności jako naczelnika „czerezwiczajki” w Odesie.

Gdy jednak śledztwo w tym kierunku doprowadzone do żadnych rezultatów nie dało — starano się zbadać okoliczności, którym Runicz zawdzięcza znalezienie przy nim paszport serbski.

I oto wychodzi na jaw: Runicz był nie tylko partnerem filmowym Wiery Chołodnej (o czym pisałem już) ale też jej kochankiem.

Wiera Chołodna działała jako szpieg na szkodę armii Denikina a na korzyść bolszewików. Będąc pewnego razu razem z Runiczem na bankiecie oficerów

Denikina — została ona otruta. Jak się później okazało był to akt zemsty ze strony oficerów za jej akcję szpiegowską na rzecz bolszewików. Runicz jednak mimo, iż uchodził za kochanka otrutej wyszedł cało i dzięki niezwykłemu sprytowi zdołał nawet wyrobić sobie legitymację serbską, którą otrzymał od serbskiej misji przy sztabie Denikina.

Odtąd musiał już stronić od bolszewików, którzy oskarżali go o koneszacty z armią Denikina. Na podstawie legitymacji serbskiej otrzymał on później w Serbji paszport.

Tyle ujawniono. Żadnych bliższych szczegółów, natomiast któreby potwierdziły ostatecznie zarzut wysunięty przez urzędników, którzy poznali w nim naczelnika „Czeka” — nie wydobyto.

Z polecenia komisarza rządu został tedy Runicz wczoraj pod eskortą odstawiony do granicy czechosłowackiej.

Majstrowie żądają podwyżki.

Domagają się zwołania wspólnej konferencji do dnia 29 b. m.

W dniu onegdajszym odbyło się w lokalu własnym przy ul. Żeromskiego 74 walne zgromadzenie członków związku majstrów fabrycznych, na którym szeroko omówiona została sprawa wystąpienia do przemysłowców z żądaniem podwyżki płac. Jako referent wystąpił prezes zarządu związku, p. Sienkiewicz, który zakomunikował zebranym, że na odbytem przed kilku dniami posiedzeniu zarządu, uchwalono zwrócić się do przemysłowców z żądaniem podwyższenia płac o 20 procent. Żądanie to umotywowane jest znacznym wzrostem drożyzny, który wpłynął na zmniejszenie się wartości nabywczej płac majstrów fabrycznych.

Referent wskazał, iż majstrowie fabryczni zmuszeni zostali do podjęcia akcji podwyżkowej z tego względu, że w każdym wypadku udzielania podwyżki robotnikom, przemysłowcy nie stosują jej do majstrów.

Referent zakomunikował również ze-

branym, że związki robotnicze „Praca” i chrześcijański zwrócili się do zarządu związku majstrów fabrycznych z propozycją podjęcia wspólnej akcji podwyżkowej. Propozycja ta stała się przedmiotem obszernej dyskusji na posiedzeniu zarządu majstrów fabrycznych, który doszedł do wniosku, że majstrowie muszą przedewszystkiem liczyć na własne siły.

Zarząd postanowił dać przemysłowcom do dnia 29 b. m. termin na zwołanie wspólnej konferencji porozumiewawczej. Konferencja ta winna się odbyć najpóźniej w dniu 29 b. m. Jeśli konferencja taka doszła do skutku i przemysłowcy daliby majstrom piśmienną gwarancję, iż żądania ich zostaną uwzględnione, tem samem akcja majstrów stałaby się zbędna. Gdyby jednak przemysłowcy żądał majstrów nie uwzględnili, to ci ostatni przyłączyliby się do akcji ekonomicznej robotników, solidaryzując się z nimi pod każdym względem i nie cofając się nawet przed podjęciem wspólnej akcji strejkowej.

Wreszcie referent nadmieniał, że odpowiednie pismo zostało już do zarządów związku przemysłowców wystosowane.

Nad referatem p. Sienkiewicza wywiązała się długotrwała ożywiona dyskusja, w której wyniku obrany postanowili zaakceptować stanowisko referenta i zażądać od przemysłowców udzielenia majstrom fabrycznym 20 procent podwyżki najpóźniej do dnia 29 b. m.

Najnowsze arcydzieło bohatera filmu „BEN HUR“

Ramona Novarro

i najpiękniejszej artystki świata

Alice Terry p. t.

Przyjaciel Domu

następny program

w GRAND KINIE

Bruno Winawer.

Dług honorowy.

(Dzieje preparatu Me-phar — Mec-704).

— Słuchamy tedy — rzekł Husiatyński. — Kelnor, piwo raz!

Mec — mimo tylokrotnie rutyny — nie był oratorem. Zawsze miał tremę i zaczynał się, wykołajał na najprostszych wyrazach. Wpadał w jakiś styl naukowy i sztuczny, a nawet poprostu „rozdwajał się” jeden Mec słuchał przemówienia drugiego Meca i krytykował go ostro, bez pardonu: „co ten idjota wygaduje!”

— Pracuję w warsztacie — tłumaczył się nieśmiało — zaledwie od dziesięciu tygodni. Sam bez żadnej pomocy.

— A Kulka? — przerwał Husiatyński? — A Kulka?

— O Kulce później, Kulka się tymczasem nie liczy. Sam lutuję, sam wykonuję roboty szklarskie. Dmucham, zatapiam. Jestem na drodze do pewnego odkrycia. Odkrycie — to może za dużo. W każdym razie — zagadnienie było dla mnie nowe. Zagranicą pracowałem głównie nad optyką nowoczesną, a tu chodzi o mechanikę i sprawy akustyczne... Helmholtz, Mach... Zwłaszcza Helmholtz by się przydał. Bądź co bądź zdaje mi się już teraz, że można będzie stworzyć taki przyrząd. Hałasomierz. Każdym ma w domu z oknem termometr, każdy ma barometr. Można będzie dać ludziom tani, niewielki instrument, który zarejestruje na skali, jaki był harmider największy w ich mieszkaniu, albo gdzieindziej. Naprzykład w lokalach publicznych albo na zebraniach wyborczych... Zamiast dużo gadać, powiemy: wszczał się tumult i hałasomierz wykazywał dziesięć stopni powyżej zera. Albo sztuka nie miała powodzenia. Po drugim akcie hałasomierz spadł do 2° H. H. Albo w operze: baryton — ma głos

brzydki, chociaż donośny. Hałasomierz wyleciał z hukiem ponad 150° H.H.

— Haha? Dlaczego haha?

— Nazwałem to prowizorycznie „hałasomierz Husiatyńskiego” H.H.

— Dziękuję! Haha! Raczej Chy-chyl Panowie myślą, że w takich głupstwach będę lokował kapitał Żywy grosz? To żarty! Żyjemy w czasach turbin, motorów, dynamoszyn. Trzeba tworzyć energię, silniki, nie figle!

— Znam pewnego artystę rzeźbiarza — zaczął dłuższą opowieść Kozdrajski — znam pewnego rzeźbiarza — artystę, który właśnie na drobnych rzeczach się dorobił. Wymyślił pastę do zębów, lakier do paznokci i ochraniacz do skarpetek. Fabrykuje w domu, u siebie. Ma motor pod łożkiem...

— Ale ja nie chcę mieć motoru pod łożkiem i nie będę pchał gotówki w pastę do zębów! Nie uznaję skarpetek! — krzyczał Husiatyński. — Zupełnie inne miałem zamiary i inaczej przedstawiałem sprawę sferom miarodajnym. W podaniu jest mowa o wielkim przemysle, o patentach niemieckich o zainteresowaniu, jakie wywołał w Ameryce! Teraz mi panowie dykteryjki prawią o paznokciach, lakierach, pastach i skarpetkach. Dziecko jestem, czy co u licha!

— Pikolo! — wrzasnął nagle na chłopca, zbierającego talerze. Czekam na telefon. Proszę tam powiedzieć portjerowi, czy innemu djabłu, że w razie czego siedzę tu, w restauracji. I piwo pilnejskie oryginalne! Butelka!

— Nie rozumiem poprostu, co się stało! — grzmiał donośnie, przeplukując co chwila gardło piwem — Byliśmy na naj-

13

lepszem drodze. Sam widziałem, że kot miauczeniem poruszał wentylator. Mówił o tem Rzepekiewiczowi, malowałem mu dalekie perspektywy, zainteresowałem przemysł i handel. Wojsko. Prosiłem ludzi o sekret, mówili mi, że to tajemnica państwowa! — aż tu ni stąd ni zowąd zamiast w górę, to na dół? Pan Mec miał rozwinać interes, a tymczasem co? Wszystko wiednie w załęczku, jak kwiatuś na mrozie! Stulamy listki — hałasomierz!! To już wolałbym z Gulakiem fabrykować różdżkę czarodziejską, która u nas w przemyśle naftowym może mieć duże zastosowanie.

— Z początku — wtrącił Kozdrajski głosem słodkim — wszystko szło jak z płatka i wszyscy byliśmy dobrze myśli. Ja sędzę, że to chwilowy zastój, chwilo wy i przemijający. Uszy do góry! Prawda, proszę pani?

— Pani Albertyna z temi sprawami nie ma nic wspólnego! Tu chodzi o rzeczy trzeźwe, ponure, kanciaste. O maszyny i przemysł. Dyskuje zresztą nie pomogą. Fakty! Tatsachen — jak mówią Niemcy.

Husiatyński spojrział groźnie na pikla i butelkę piwa.

— Patrz, gdzie lejesz durniu.. Krótko mówiąc, nie będziemy sobie prawili duserów przy czarnej kawie. Najlepiej prosto z mostu Zakłady Przemysłowe „Motor — Vox” zawiodyły się na pana doktorze Mecu. Nie widzę w nim materiału na dyrektora wielkiej firmy. To nie jest Ford, ani Krupp, ani Siemens, ani Armstrong. Nie czuję w nim szefa, urodzonego wodza, nie czuję w nim Napoleona. Wygląda raczej na ciepłe kluski, niż na kogós, kto ma stwarzać energię. Jak myślisz, Tyno?

Tyna odłożyła gazetę i poraz pierwszy przyjrzała się uważnie doktorowi Mecowi, który pod magiczną siłą tego wzroku zarumienił się mocno i zaczął nerwowo zapinać marynarkę na dwa istniejące i jeden urwany guzik.

— Nie poczu... nie przyznawam...

nie poczuwam się — zaczął wreszcie — do żadnej winy!... Jeżeli ten słuszy wiesz...

— Kto?

— Jeżeli Kulka miał z początku jakieś rezultaty, to uważam... Głupstwo. Dzisiejsza technika ma tysiące różnych sposobów. Mucha może wystrzelić z armaty, komar połączy dwa druty — krótkie spięcie i wybuch jest! Cóż z tego, że kot miauczał a wentylator się obracał? Trzeba znaleźć coś nowego. Inaczej mamy do czynienia z tak zwanym trukiem, tukiem...

— Nie rozumiem! — rzekł Husiatyński — Pan to rozumie, panie Kozdrajski? Tryk? Truk? Co ten człowiek wygaduje?

— Przepraszam. Bardzo przepraszam. Teraz ja mówię! Można obracać wentylator, strzelać z armaty, zburzyć miasto i wysadzić Alpy w powietrze nie tylko za pomocą miauczenia głupiego kocura, ale wzmacniając odpowiednio bzykanie muchy i cykanie zegarka. Amplifikacja! Relais! To nie są nowe źródła energii. Słusznie — nie chcę nikomu robić przykrości — ma baterię akumulatorów w piwnicy, pod podłogą. Tak zwane „relais”, obwód boczny, „shunt”...

— W dalszym ciągu nie rozumiem! Złożyliście podanie, mamy otrzymać patent. „Vox — Motor”...

— „Vox — Motor to bluff! Vox — Motor to błaga! Vox — Motor nie istnieje. Jeżeli pan mówi do słuchawki telefonicznej, to pan porusza pewną blaszkę i wywołuje pewien prąd. Może pan tym prądem wywołać silniejszy prąd tak, jak małe dziecko może otworzyć kran wodociągowy i zalać wodą całe mieszkanie. Ale tu jeszcze niema nowych źródeł energii. Nie wiem, kto kogo nabiera. Wiem jedno. Wąsal chowa akumulatory pod podłogą!

Husiatyński poczerwieniał, wstał i huknął pięścią w stół.

(D. c. n.)

Stały podatek majątkowy

Podatek majątkowy jest z natury swej czemś wyjątkowym. Nakładany na obywateli w chwilach bardzo ciężkiego położenia materialnego państwa, obciąża kapitał produkcyjny, pokrywany jest z dochodu. Dlatego teoria doradza uciekanie się do tego podatku jedynie w wypadkach ostatecznej konieczności.

I u nas po daninie majątkowej min. Michalskiego, mającej na celu powstrzymanie spadku marki, przyszedł podatek majątkowy Grabskiego, ogłoszony ustawą z dnia 11-go sierpnia 1923 roku w Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 746. Uciekanie się do tak wyjątkowego środka jakim jest podatek majątkowy, usprawiedliwia artykuł pierwszej ustawy o pod. majątkowym, stwierdzając konieczność jego poboru na cele związane z naprawą skarbu Rzeczypospolitej. W rezultacie cel ten został osiągnięty.

Niezrozumiałem przeto się nam wydaje, dlaczego rząd prze do nowego podatku majątkowego, kiedy skarby Rzeczypospolitej zostały naprawione. Jeżeli bowiem chodzi o prelimitowane wpływy budżetowe, to dlaczego mają być one pokrywane wpływami nadzwyczajnymi, tempardziej, że zamierzona przebudowa podatku dochodowego z łatwością pokryje brakujące kwoty, nie przekraczając pięćdziesięciu milionów rocznie.

Reasumując powyższe, tak ze względu na wyjątkowy charakter podatku, na brak właściwego celu uciekania się do tego środka, na ujemne skutki, jakie wprowadzenie stałego podatku majątkowego za sobą pociągnie i na możliwe zastąpienie prelimitowanych wpływów, innymi źródłami przychodów, uważamy wprowadzenie jakiegokolwiek stałego podatku majątkowego za niewskazane.

Minist. skarbu wniosło ostatnio na radę ministrów projekt ustawy o stałym podatku majątkowym. Równocześnie przystępuje minist. skarbu do zbierania materiałów, niezbędnych do należytego opracowania norm szacunkowych, na których podstawie władze wymiarowe ustalać będą wartość majątku przy wymiarze stałego podatku majątkowego.

Co się tyczy tego projektu, a w szczególności p. 7-go artykułu 12-go, postanawiającego, że wartość przedsiębiorstw, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, ma być szacowana na podstawie obrotu rocznego, nie wytrzymała krytyki. Z doświadczeń nabytych przy wymiarze podatku majątkowego z roku 1923, wynika, że także ustalenie norm szacunkowych dla majątku przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych jest fikcją, mogącą pociągnąć za sobą zupełną ruinę tych majątków. Wartość bowiem kapitału zakładowego w wypadkach najczęściej u nas spotykanych, uzależniona od obrotu, nie będzie miarodajna, gdy przedsiębiorstwo żadnego własnego kapitału zakładowego i obrotowego nie posiada, albo też posiada go w nieznacznej wysokości, i gdy nierezadko samo ustalenie obrotu nasuwa znaczne trudności.

Podstawę dla ustalania wartości majątkowej przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, musi stanowić zeznanie płatnika, które w wypadku zakwestionowania winno być poparte opinią wiarygodnych rzeczoznawców, złożoną w obecności płatnika. Wszelkie przytem udzielone przez płatnika wyjaśnienia, dotyczące ustalenia wartości składu towarowego, aktywów i pasywów danego przedsiębiorstwa, muszą być brane pod uwagę przy wymiarze podatków.

Z tych względów oparcie stałego podatku obrotowego na współczynnikach zastosowanych do obrotu, już w swym założeniu sankcjonuje dowolność i nierealność wymiarów.

Zrzeczenia gospodarze, pilnie niż dotychczas winny śledzić zamierzenia podatkowe rządu i opierając się na posiadanych wymownych danych statystycznych, wskazywać w przedkładanych petycjach drogę sprawiedliwości, po której postępować powinna reforma podatkowa w Polsce.

Jest to tem łatwiejsze do osiągnięcia, że w sejmie dzisiejszym zasiadają najlepsi znawcy tak praktyki jak i teorii skarbowej.

Dr. Adolf Markowicz.

Manufaktura i dyskonto. Sytuacja na rynku włókienniczym w Łodzi.

W związku z bardzo słabym ruchem, jaki panował w detalu, transakcje w manufakturze bawełnianej w tym tygodniu obracały się w znacznie mniejszych rozmiarach, aniżeli w tygodniu ubiegłym.

Pesymizm co do przebiegu sezonu letniego jest tak wielki, iż kupcy ograniczali transakcje towarami letnimi do minimalnych rozmiarów. Ceny, mimo możej tendencji bawełny i możliwości strejku, utrzymane, z wyjątkiem niektórych artykułów, szczególnie poszukiwanych, które wykazywały 2 proc. podwyżki. Transakcje towarami drukowanymi, jak cajtami, khaki, zefirami i białymi towarami, były stosunkowo większe, aniżeli towarami letnimi. Pokrycie, jak uprzednio, nadal wyłącznie dawane jest w wekslach i to z terminami na październik.

Należności za płatne weksle wpływają

ją naogół niezłe. Jedynie weksle bardzo drobnej klienteli dopuszczane są do protestów. Nie jest to objaw niepokojący, gdyż spodziewać się należy, iż weksle te, po przewycięzeniu czasowych trudności, zostaną zapłacone.

W tym tygodniu niektórzy hurtownicy zaczęli pertraktacje o znaczne partje towarów zimowych, na zasadzie cen notowanych w ubiegłym sezonie lub też cokolwiek od nich niższych. Hurtownicy ci spekulują na wyższe cen, licząc, iż mocna tendencja bawełny utrzyma się w dalszym ciągu. W związku ze słabym tempem transakcji manufaktury nastąpiło znaczne odprężenie na rynku dyskontowym. Niema dostatecznej podaży materiału, który stanowią weksle klienteli prowincjonalnej. To też dyskontowano prima weksle po stopie 1,6, secunda po 1,8 do 2 proc. w stos. miesięcznym.

W notesiku businessmana.

Łódź, 22 maja.

ZREFEROWANY PODATEK gruntowy dla skarbowi prawdopodobnie w roku 1928/29 w b. zaborze austriackim — 36 mil. zł., w b. Królestwie — 50 mil. zł., w b. zaborze pruskim — 14 mil. zł., w województwach wschodnich — 18 mil. zł., na Śląsku — 1,1 mil. zł. — razem 119,1 mil. zł. Stawki podatkowe podniesiono w b. Królestwie i województwach wschodnich o 100 proc., w innych dziedziach kraju o 200 proc. — Oczywiście reforma podatku gruntowego umożliwił pewne odciążenie podatkowe miasta.

O WZRASTAJĄCYM DOBROBYCIE ROLNICTWA polskiego świadczą ogłoszone przez komisję ankietową w jej sprawozdaniu (tom X str. 12 i 13) cyfry spożycia sztucznych nawozów. W roku 1919 spożycie nawozów wyniosło 9,5 tys. ton, w roku 1922 — 150 tys. ton; w roku 1924 — 369 tys. ton, w roku 1926 — 576 tys. ton. — Obecnie intensywność nawozów doszła już 35,7 proc. przedwojennej.

KURS POŻYCZKI WARSZAWSKIEJ w No wym Jorku kształtuje się pomyślnie. Według ostatnich notowań waha się on między 89 i 90.

PAŃSTWOWA RADA SPOŻYWCÓW odbędzie swe posiedzenie dnia 31 b. m. Pogłoski o wcześniejszym zwołaniu rady nie odpowiadają prawdzie.

RADA P. K. O. uchwałała na swem ostatnim posiedzeniu zwiększyć listę papierów dywidendowych, na zastaw których udziela Poczta Kasa Oszczędności pożyczek lombardowych. Stosownie do ustalonych zasad, uchwalono udzielić z funduszy P. K. O. kwotę 2.000.000 złotych na kapitał zakładowy specjalnego działu ubezpieczeń na życie; dział ten będzie prawdopodobnie uruchomiony już w czerwcu.

PRZECIWKO INSTYTUCJI RADCÓW HAN DLU zagranicznego opowiedział się Lewiatan wychodząc z założenia, że instytucja jest zbędna a więc niecelowa gdyż treść nie odpowiadałaby nazwie i radcowie byłiby doradcami ministerstwa przemysłu i handlu raczej de nomine aniżeli de facto.

KREDYTY NAWOZOWE dotąd były udzielane przez Państwowy Bank Rolny w gotówce. Obecnie zamierzone jest udzielanie tych kredytów bezpośrednio w nawozach. W roku 1928/29 kredyty nawozowe P.B.R. wyniosą 30 milionów złotych.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 21-go maja 1928 roku.

GOTÓWKA: Dolar 8,89, CZEKI: Belgia 124,46, Holandia 359,75, Londyn 43,53, Nowy Jork 8,90, Paryż 35,11, Praga 26,41 i pół, Szwajcarja 171,84 i pół, Wiedeń 125,42, Włochy 47,02

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Dolarówka 83,25, 82,25, 82,50 Dolarowa 86,25, Kolejowa 104, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konw. kol. 62, 8 proc. listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94, 4 proc. listy zastawne ziemskie 55, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy z l. 77,25, 77,50, 77,25, 5 proc. listy zastawne m. Warszawy z l. 60, 59,75, 59,85, 8 proc. listy zastawne m. Łodzi 71,25, 70,75, 10 proc. listy zastawne m. Radomia 82,25.

AKCJE:
Bank Dyskontowy 133,50, Bank Handlowy 117, Bank Polski 171, 173,50, 173,70, Bank Zachodni 34, Bank Zaozkowy 85, Spis 162,50, Elektr. Dąbrow. 196, 197, Sita i Światło 197, 200, Pirely 72, 75,50, Cukier 75, Łazy 9, Wysoka 163, Wegiel 99, Cegielski 47,50, 47, Lilpop 43, Modrzewjów 49,75, 49,25, 49,50, Norblin 202, Ostrowieckie Serja A. 155, Serja B. 142, 149, Serja C. 111 em. 133, Parowoz 48, 48,50, Rudzki 58, 57, Starachowice 65,50, 64, 64,75, Zawiercie 33,25, 33, Borkowski 16,75, Haberbusch 210 219.

NOTOWANIA BAWELNY.
Nowy Jork, 19 maja — Baw. am. Loco 2161 Otw. Grudzień 2089—91, styczeń 2081—84, marzec 2084—85, maj 2110, lipiec 2097, październik 2103—05, 1 n. str. Grudzień 2084, styczeń 2077, marzec 2075, maj 2128, lipiec 2092, paź-

ZA RUBLA - ZLOTÓWKĘ otrzymają weksle dość prawdopodobnych obliczeń posiadacze rosyjskich listów zastawnych. Obrachunek ten oparty jest na cyfrze ulegającego w Polsce likwidacji mienia i kwocie zarejestrowanych listów zastawnych.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO podjął planową akcję pomocy kredytowej dla spółdzielni żydowskich, zrzeszonych w związku żydowskich towarzystw spółdzielczych w Warszawie. Kredyt będzie udzielony we formie redyskonta weksli portfelowych.

W SPERACH POLSKIEGO KUPIECTWA, pozostającego w stosunkach handlowych z Rumunją kraja pogłoski, jakoby tamtejsze sfery gospodarcze wystąpiły do rządu z propozycją powszechnego moratorium, otóż miarodajne czynniki rumuńskie kategorycznie przeczą tym pogłoskom.

PROJEKT USTAWY O STAŁYM PODATKU MAJĄTKOWYM został — jak donosiliśmy — uchwalony przez radę ministrów i będzie złożony sejmowi. — Wymiar podatku będzie uskuteczony na podstawie oszacowań majątków dokonywanych co trzy lata. Kapitał zagraniczny wpływający do Polski wolny jest od podatku. Wolne jest urządzenie domowe do wysokości 10 tysięcy złotych. Minimum podatku w każdym razie wolne od podatku wynosi 6 tys. złotych. — Stawka zasadnicza jednolita wynosi w pro mille z tem, że majątki poniżej 15 tys. zł. placą 3 pro mille. Szacunek majątków oraz wymiar podatku należy do urzędów skarbowych.

FABRYKA KAMIENI DYNASOWYCH jako pierwsza tego rodzaju fabryka założona została w Chrzanowie. Założycielami tego zakładu ceramicznego są Braća Banerertz, b. min. Olkowie i górnoląska firma „Stella”.

PROJEKT UTWORZENIA PAŃSTWOWEJ RADY GOSPODARCZEJ jak twierdziła przeszła była aktualny i prawdopodobnie będzie wzięty pod uwagę. Specjalna komisja powołana do zbadania tej kwestji nie powzięła dotąd żadnych uchwał.

PROJEKT OGRANICZENIA PRZYWOZU szereg artykułów mimo waloryzacji cel stał się obecnie bardzo aktualny. Sprawa ta będzie niebawem rozważana przez komitet ekonomiczny rady ministrów. Celem ewentualnych nowych restrykcji importowych będzie aktywizacja bilansu handlowego polskiego.

Memoriał zw. kupców w sprawie kredytów krótko-terminowych.

Centralny związek kupców i przemysłowców województwa łódzkiego (Piotrkowska 10) złożył memoriał Bankowi Gospodarstwa Krajowego w sprawie kredytów.

W memoriale tym przedewszystkiem wysunięto postulat zwiększenia krótko-terminowych kredytów dyskontowych dla handlu bądź we formie kredytów dla poszczególnych kupców bądź też we formie redyskonta dla spółdzielni, zrzeszających małe i średnie kupiectwo.

W tym samym memoriale stowarzyszenie imieniem swej sekcji budowlanej, zrzeszającej największe w Łodzi firmy budowlane wysunięto postulat zwiększenia kontyngentu kredytów budowlanych dla Łodzi. Obecny system podziału kontyngentów między poszczególne miasta w proporcji do wpływów z podatku lokalowego, jest dla Łodzi — liczącej gros mieszkań robotniczych — wolnych do podatku — wybitnie krzywdzący.

Wiadomości gospodarcze

(Własna służba inf. „Republiki”)
REFORMA ANGIELSKIEJ USTAWY BANKOWEJ.

Londyn, w maju 1928.
Kancelarz Skarbu Churchill opublikował własny projekt ustawy o stopieniu obiegu Currency notes Skarbu Państwa z obiegami biletów Banku Angielskiego.

Krok ten wywołał w City londyńskiej bardzo miłe zdziwienie, ponieważ w swej mowie budżetowej Churchill zapowiadał jedynie, iż to zespolenie nastąpi w ciągu bieżącego roku finansowego. Tu i owdzie wypowiadano nawet przypuszczenie, iż kwestja techniczna stopienia będzie jeszcze raz badana przez specjalnie w tym celu utworzony komitet. Z drugiej strony należy oczywiście uwzględnić, iż zatwierdzenie ustawy w parlamencie nie jest połączone z natychmiastowym wejściem jej w życie, a faktycznego wprowadzenia jej spodziewać się można zapewne dopiero w ciągu następnego miesiąca. Nie spodziewamy i pod tym względem nie są naturalnie wykluczone. Bezsprzecznie najważniejszą dziedziną ustawodawstwa jest kwestja pokrycia Bank of England upoważnienia będzie do wydawania poza pokrytym przez złoto obiegami biletów, niepokrytych do sumy 260 milj. funtów szt. Suma ta przewyższa o około 3 milj. funtów będące obecnie w obiegu niepokryte bilety Skarbu Państwa i Banku Angielskiego.

Ostatni wykaz Banku Angielskiego wykazuje mianowicie obieg banknotów na sumę 179 milj. funtów, a obieg Currency-notes wyniósł w tym samym czasie 293,512 milj. f. Całkowity obieg obejmuje zatem 472,578 milj. f., od tego trzeba by jednakże odjąć sumę 56,25 milj. f. banknotów znajdujących się w posiadaniu Skarbu Państwa, jako pokrycie obieg Currency-notes, tak, że obieg netto wynosi faktycznie tylko 416,328 milj. funtów. Sumie tej odpowiada zapas złota banku w wysokości 159,316 milj., niepokryty obieg wynosi zatem obecnie 257,01 milj. f. Należy jednak zwrócić uwagę na to, iż chwilowo popyt na pieniądze jest daleko mniejszy, niż o innej porze, przedewszystkiem na jesieni i wczesną zimą, kiedy sezonowe wpływy z importu dają się zazwyczaj w wyższej mierze zauważyć. Stan Banku oraz obieg Currency-notes w końcu zeszłego roku dają obraz zupełnie odmienny. W końcu grudnia wynosił mianowicie całkowity niepokryty obieg około 263 milj. f., a więc o 3 milj. więcej, niż obecnie zezwala przepis ustawy. Granica 260 milj. f. może być oczywiście zgodna z par. 8 ustawy przekroczona. Bank of England może bowiem na podstawie specjalnego upoważnienia przez Skarb Państwa podwyższyć niepokryty obieg banknotów powyżej ustalonej sumy. Upoważnienie to rozumiał zapewne Churchill jako zapewnienie większej elastyczności podstawy kredytowej. W szerokości jednak kołach ta zmiana aktów bankowych z 1944 roku i połączone z nią powiązanie wewnętrzne polityki bankowej z polityką państwa, wzgl. ministerstwa skarbu spowodowała rozczarowanie. Wprowadzenie przyjęto w ten sposób zasadnicze zalecenie, które Comiffkomitee w r. 1926 wypracował, a mianowicie, aby przejąć z r. 1914. Jednakże niezbędne w razie potrzeby powiększenie obieg biletów będzie bardzo utrudnione wskutek tego, iż potrzebne w tym celu upoważnienie ministerstwa skarbu będzie ważne tylko na przeciąg 6 miesięcy. Poza tem naogół panuje przypuszczenie, iż Bank of England tylko w wypadkach ostatecznej konieczności zwracać się będzie do ministerstwa skarbu o takie zezwolenie. Przystępuje się więc, iż w ostatecznym wyniku zwiększenie obieg rzeczywiste uwarunkowane będzie tylko powiększeniem zapasu złota w banku. Ustawa ta upoważnia Bank of England do emisowania własnych banknotów 1-0 funtowych do 10-0 szillingowych. Dotychczas emitował tylko bilety wartości 5 funtów szterl. i większe. Począwszy od pewnej oznaczonej daty, która zresztą nie jest jeszcze ustalona, obejmują Bank of England odpowiedzialność za znajdujące się jeszcze w obiegu noty Currency. W ten sposób zaostrza się publiczność trud wymiany not Currency na noty bankowe bezpośrednio po stopieniu ich obiegów ze sobą. Bank of England może potem zapewnić dzieć wymianę not Currency na własne z terminem trzydzięciodniowym albo jeszcze dłuższym.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH
PLANÓW BUDOWLANICH
na papierach światłoczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
I OZALIDOWYCH
wykonuje
ZAKŁAD KLISZ
BEKIANSKI
R. Borkenhager
Tel. 11-72. Piotrkowska N^o 100.

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na urządzenie filtra biologicznego na posesji miejskiej domów dla pracowników miejskich przy ul. Podmiejskiej.

Termin składania ofert upływa dnia 30 maja 1928 roku o godzinie 12-ej. Tegoż dnia nastąpi otwarcie ofert o godzinie 14-ej w pokoju Nr. 43.

Słupy kosztorys i warunki przetargu otrzymać można w Magistracie, pl. Wolności 14, III p. w pokoju Nr. 52.

Kupimy budynek fabryczny

silnej konstrukcji, ogólnej powierzchni sal około 2000 metr. kwadr., lub też spaloną fabrykę — w centrum miasta. Szczegółowe oferty pod „2000“ do administracji niniejszego pisma.

KUPIMY PLAC

w centrum miasta wielkości około 3000 metr. kw. Szczegółowe oferty pod „3000“ do administracji niniejsz. pisma.

Poszukuje się od zaraz

zdolnych i ustosunkowanych sprzedawców na pierwszorzędną amerykańską maszynę do pisania, na wysoką prowizję. Oferty do adm. „Republika“ sub.: „Prowizja“.

Zakład Blacharski

Alb. Wallis, Łódź

ul. Wólczańska 85 — Istnieje od roku 1872. Zawiadamia iż otrzymał telefon 73-54. Przyjmuje wszelkie roboty blacharsko - budowlane, i fabryczne. — Wyroby galanterijne.

WOLNA POSADA!

Poszukuje się zdolnego ekspedienta — sprzedawcę

do piwa za dobrym wynagrodzeniem. — Kaucja obowiązkowa. — Zgłaszać się wraz podaniami do Reprezent. Browarów Chelmińskich, Łódź, Kilińskiego 121.

LOKAL do wynajęcia

długości 36 mt. szerokości 8 mt. przy boczniczy kolejowej. Wiadomość: Skład drzewa, Cementarna 11, od godz. 9 rano do 6 wieczór.

Dziś, we wtorek o g dzinie 9-ej wiecz. w lokalu Klubu Towarzyskiego przy Słowazyszemu Kupców m. Łodzi (Piotrkowska № 73)

Towarzyski Wieczór Gry w Lotto

Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Zaginął pies rasy wilezej.

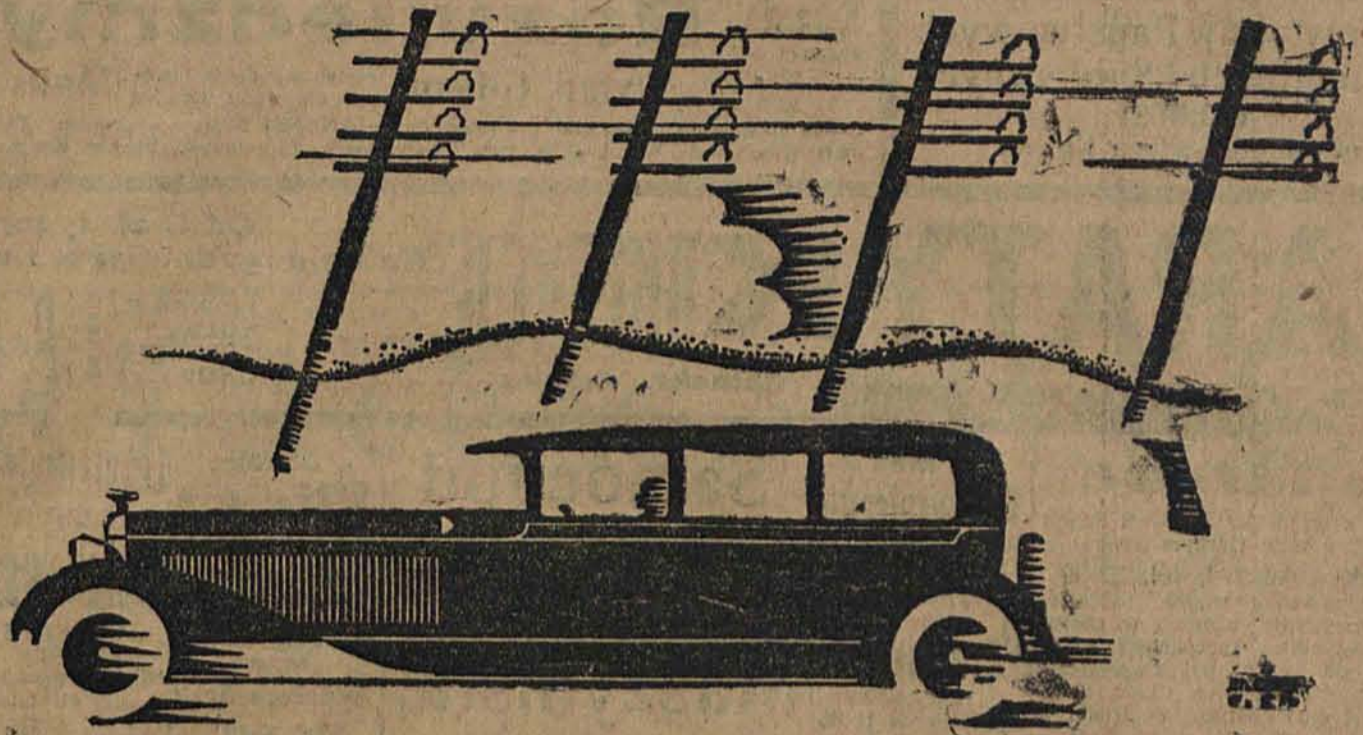
Odprowadzić za wynagrodzeniem. Przejazd № 35 u gospodyni.



Oszczędzajcie Pieniądze!
Kupujcie Parasole i laski tylko w Pracowni S. Faigenbauma 19 Narutowicza 19

gdź możecie kupić o 25% taniej niż wszędzie.

UWAGA: Przyjmuje się wszelkie reperacje i pokrycia.



WYGODA I BEZPIECZENSTWO PRZE SZYBKOSĆ I ZORĘ NA GODZINĘ.

Nowy samochód STUDEBAKER'a „PRESIDENT” 8-mio cylindrowy jest niezwykłym, nadzwyczaj wygodnym i zupełnie bezpiecznym wozem wielkiego zbytku.

Jego silnik, o osmiu cylindrach w jednym rzędzie, rozwija zahamowany więcej niż 100 KM. Potężny, giętki i cichy osiąga z łatwością 120 Klm. na godzinę, przekracza je w razie potrzeby i dosięga największej, wogóle możliwej na drogach szybkości.

Nowy 8-mio cylindrowy „PRESIDENT” Studebaker'a jest świetnie zrównoważony i posiada nisko zawieszony, nadzwyczaj obszerny i widny podwozie, trzymające doskonale prostą linię i jest wogóle ostatnim wyrazem wygody, gdyż idzie bez najmniejszego szumu, a wszelkie szczegóły wykończenia składają się na niezwykle wytworną, zbytkowną i bardzo gustowną całość.

Nadwozie nowego „PRESIDENT'a”, całkowicie ze stali, poszczególne części spajane są pomocą maszyn elektrycznych. Hamulce, typu „servo-integral” na cztery koła, są bardzo silne i łagodne: sam ciężar stopy wystarcza aby zatrzymać samochód natychmiast. Wzrostko to składa się na zapewnienie zupełnego bezpieczeństwa.

Dziś jest wprost niemożliwym nabyć za jakąkolwiek cenę lepiej wykonany, wygodniejszy i zbytkowniejszy samochód niż nowy „PRESIDENT”. Jedynie potęga zakładów STUDEBAKER'a i jego metody fabrykacji pozwoliły na wypuszczenie na rynek tak wspaniałego okazu, jakim jest nowy „President” z silnikiem o 8miu cylindrach w jednym rzędzie.

UWAGA. - Części zapasowe stale na składzie, ponieważ w GDANSKU znajduje się składnica samochodów i części zapasowych dla przedstawicieli fabryki STUDEBAKER'a na POLSKĘ.

Maks FISCHER & S-ka Łódź - ul. Piotrkowska 177 - Telefon 461
Généralne Przedstawicielstwo na Łódź i Wojew. Łódzkie Fabryki Samochodów
THE STUDEBAKER CORPORATION OF AMERICA



8-Kl. gimnazjum żeńskie

Eug. JASZUŃSKIEJ-ZELIGMANOWEJ

ul. Południowa 18, telef. 68-82.

Zgłoszenia nowych uczennic przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 10—12 i od godz. 5—7 wiecz. Egzamin wstępne odbędą się systemem lekcyjnym: od 30-go maja i od 21-go czerwca r. b.

Przy gimnazjum „Dom Milusińskich” prowadzony systemem prof. Montessori.

UWAGA!!!

Przyjmuje się na sezon letni do odświeżania i reperacji wszelkie systemy wózków dziecięcych i sportowych jak angielskie, francuskie, belgijskie, niemieckie, holenderskie oraz krajowe PO CENACH KONKURENCYJNO - NISKICH.

Pierwszy Zakład Reperacyjno Mechaniczny
L. GESSLER, właśc.: R. Lapp,
137 PIOTRKOWSKA 137

Wykonanie solidne.

P.S. Stale na składzie wózki sportowe, łóżka leżaki i krzesła dla dzieci.



PENSJONAT DLA DZIECI

w Popieniu pod Rogowem
(15 minut drogi od stacji kolejowej)
pod kierunkiem

Jadwigi Kojrańskiej i Felicji Kędrzyny

zostaje otwarty z dnem 1 czerwca r.b. Bliższych informacji udziela p. Kojrańska ul. Zawadzka 35 II p. front, telefon 50-86 od godziny 11-ej do 1-ej w południe

KROCHMALARZE

do Krochmalenia osnów poszukiwani.

Zgłoszenia Targowa № 28.

KINO SPÓŁDZIELNI Pracowników Państwowych Komunalnych i Społecznych w ŁODZI ul. Sienkiewicza Nr. 40

Od wtorku dnia 22 maja do poniedziałku 28-go wł.

Wymienita współczesna komedia p. t.

Rozwiedzmy się

W r. lach głównych: Vivian Gibson filuterna gwiazda filmowa ulubienica tłumów Maks Landa.

Obraz ilustruje doborowa orkiestra salonowa. — ANONS! Następny program: Za kulissami Kabaretu (Noc zemsty) W rol. gł. Marcela Albani. Sandra Milowanow, Werner Kraus, Karol Vanel i in.

Po raz pierwszy w Łodzi!

Początek w dni powszednie o g. 4-ej ostatni seans o 9.30. W soboty, niedziele i święta o godz. 2.30 po poł. (Na I-szy seans w dni powaz. oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2.30 do 3.30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.)

NA RATY KONFEKCJE

Od 5 zł. tygoniowo! Na najdogodniejszych warunkach!

w wielkim wyborze oraz JEDWABIE KOLDRY TOWARY OBUWIE

P. CZERNIŁOWSKI

WSCHODNIA

72 front i p. 72 tel. 71-23 72

damską, męską

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89

Porada 3 złote

Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlanie lampą kwarcową Roentgena. Elektryzacja. Żeby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

„Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 67-45 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur i pokoi

CHIRURGO-MEDICA

Skład narzędzi chirurgicznych i lekarskich. ŁÓDŹ, Traugutta 8, Tel. 70-64.

Wykwalifikowana Stenotypistka

z dłuższą praktyką biurową poszukuje pracy. Oferty sub „Skromne wynagrodzenia” do administracji Republiki.

DOI ARÓWKA

Biedna nauczycielka wygrała 40 000 Dolarów I Tobie może się szczęście uśmiechnąć przez zakupienie Dolarówki na dogodnie spłaty miesięczne.

Karta zamówień

Niniejszem zamawiam... Dolarówek Należytość wpłacić blankietem P. K. O. Imię i nazwisko Dokładny adres

Szkoła przygotowawcza SZ. ZIELONKI

ul. Wschodnia 68 przyjmuje uczniów do klas wstępnych A. B. C. i przysposobla gruntownie do szkół średnich.

Pensjonat

DLA DZIEWCZĄT w Bendzelinie (st. Zakowice) pod kierownictwem ZOFJI WINNIKOWEJ

Majstra

do natychmiastowego objęcia zgrzebiarek w przedziałni bawolny poszukuje tutejsza spółka akcyjna. Oferty pod sub.: „Fachowiec 1928” prosimy składać do administracji niniejsz. pisma.

Dr. med. Sołowiejczyk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 99.

TEL. 44-92. przyjmuje od 11 do 4 pp. i 8-9 wiecz. w niedz. i święta od 9-2 po poł.

Doktor Wołkowyski

Zachodnia No 57

Specialista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 1 do 2-ej i od 4-5

Dr. med. S. NEUMARK

Choroby skórne i weneryczne

Moniuszki 5, telef. 70-50.

Przyjmuje od 1-2 i od 7-8, panie od 3-4

Dr. H. Bergson

powrócił choroby kobiece.

Ewangelicka 16

Tel. 10-26. Przyjmuje od 5.30 do 6.30 po poł.

Dr. med. W. Zagrodnicki

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe

Gdańska 42.

Przyjmuje: od 9 do 10 1/2 r. od 1-2.45 pp. i od 8-9

Dr. med. Zeligsonowa

praktykuje przez lato w Ciechocinku

(dom Wolmana przy parku)

Chor. kobiece i wewnętrzne.

Dr. med. BRAUN

Poludniowa No 23 tel. 40-26

Specialista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa - przyjmuje od 9-11 rano i od 5-8 pp.

Samochód

4-cylindrowy nieduży — poszuk wany. Oferty sub „J. K.”

Maszynista,

zecerzy, nakładaczk poszukiwani.

Szwelzer, Piotrkowska 114.

Zaginęła

srebrna bransoleta łańcuchowa z medaljonem. — Monogram J. E. I.VI 20. r.

Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem ul. Ogrodowa 28. kor. 11, m. 16.

PARCELE

Pozostało jeszcze kilka działek z lasem iglastym, trzydziestoletnim, w pięknej suchej górzyści iglastej okolicy, 4 km. od Kozuszek.

TWORZYJANKI

Wiadomość: Kilińskiego 164 - 10 od 2-5 po poł.

Poszukiwany BUCHALTER

oraz pom. buchaltera obaj piszący biegle na maszynie. Składać oferty pod L. 300 z podaniem żądanej płaty miesięcznej.

MIESZKANIE

4-pokojowe z kuchnią i wygodną, kompletnie urządzone do wynajęcia na trzy-czterech miesiący. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Konstantynowska”.

OBJEKT FABRYCZNY

Ruiny z wolnymi satami i terenem do rozbudowy. Oferty z wymiarami i ceną do adm. str. „Republiki” pod „A. B. 100”.

Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43 Tel. 41-32.

Specialista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 w. Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.

Dr. med. S. KANTOR

Specialista chorób Skórnych i wenerycznych i włosów

Gabinet Röntgena światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej

Tel. 29-45 Przyjmuje: od 8-2 6-8 Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 po

Dr. Groszlik

Choroby skórne i weneryczne

Instytut Röntgena leczniczy i światłolecznicy. Lampa kwarcowa

Maja Kosciuszki 27 4 Tel 51-78 Przyjmuje od 4-7

Dr. J. Ajzner

powrócił przyjmuje od 6-7

Al. Kościuszki 1 Telefon 162.

Doktor Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów

leczenie lampą kwarc.

Andrzeja Nr. 2

Tel. 32-28. Godziny przyjść: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów

Wniedziele i święta od 10 - 12

Dr. med. J. Silberstrom

Zielona 11

Choroby skórne i weneryczne Usuwanie szpecących włosów elektryczną

Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 4-8

Panie od 4-5 Niedziela 9-1 Dla niezamożnych ceny lecznic

Dr. Stupel

Szkolna No 12

Choroby włosów, skórne, weneryczne moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową

i prom. Roentgen (ekzematy nowotwory złośliwe)

przyjmuje od 6-9 w niedziele do 3-6

Dr. med. Sommer

ul. 6-go Sierpnia

(Benedykta) 16. chor. skórne dróg mocz. weneryczne i kobiece.

Przym. od 9-12, przed poł. i 6-8 dla pań od 5 do 7 w niedziele i święta od 10 do 12-ej.

Dr. med. Różaner

Dzielnia No 9.

Tel. No 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8

Leczenie lampą kwarcową Oddzielna poczekalnia dla Pań. Dla Pań od 3-5 po poł.

Biuralistka

wykwalifikowana pisząca na maszynie

z gruntowną znajomością języka niemieckiego poszukuje. Oferty pod „J. F.” do adm. Republiki.

Lekarz Dentysta ZOFJA Bielakowska

z WARSZAWY przyjmuje: Kilińskiego 113.

Nawrot 41. telefon Nr. 48-27)

od g. 10-11 i od 4-7 wiecz.

Resekcje. Replatacje. Leczenie dziąsel i zębów itp. Winda czynna.

Rabka

Do oddania pokoi z kuchnią z werandą na całe lato.

blisko zakładu kąpielowego za zł. 450. Zgi. 3-5. Nowo-Cegielniana 26, Heyman.

2 lub 3 pokoi z kuchnią

poszukuje

Dyrektor zagranicznej firmy. Of pod „Płatec z góry”

Praktykanci

do fabryki radiotelech. nicznej potrzebni natychmiast. Kandydaci z praktyką słusarską mają pierwszeństwo. Zgłaszać się do Ł.F.R. Kilińskiego 134, od 6-7 wieczorem.

Zawiadomienie.

Inkasentowi naszemu p. Bronisławowi Cymerze zostało skradzione upoważnienie do inkasowania naszych należności, wystawione w dn. 18.X 1926 r.

Upoważnienie to niniejszym unieważniamy Północne Towarzystwo Transportowe i Ekspedycyjne. Sp. Akc.

Pokój

nadający się na biuro z używalnością telefonu do wynajęcia.

Wiadomość: ul. Sienkiewicza 52 (róg Nawrot) II p. front m. 4.

Bezinteresownie!

Czytelnikom Republiki. Napisz imię nazwisko-miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określając charakter, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj Warszawą, Redakcja „Wiedza Tajemna”

Skrzynka pocztowa 571 Załączyć niniejsze ogłoszenie. Znaczek pocztowy na przesyłkę.

Egzystencja!

Kilku przedstawicieli i podróżujących

poszukuje się celem rozpowszechniania bardzo pokupnej nośności amerykańskiej Zgłoszenia Hotel Polonia. Przybylski, pokój 207.

Kupno i sprzedaż

Sklep kolonialny z pokojem i kuchnią z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Kaliska 15. 22

Sprzedaję meble wyściełanych otoman, kozetki, krzesła oraz kompletne urządzenia stołowe, spiżalnię, gabinet i saloniki najtaniej w zakładzie tapicer sko-stolarskim. Kaskarnia Stanisław ne. Andrzeja Nr. 43 Gabała. 30.VI

Kupię i sprzedaję różne meble, dywany futra, maszyny do szycia. Płacę najwyżej ceny. Ch. Łażnik G d a f s k a (Długa) 44. Telefon 62-56. Uwaga! Za ubrania męskie płacę najwyższe ceny. 27

Okazyjnie do sprzedania duży obraz: Dzikie kaczkę—Stanisława Masłowskiego. Wiadomość Pułska 9 m. 9. 24

Do sprzedania urządzenie biurowe. Wiadomość: Karola 38. 24

Radjo 5 lampowe wspaniały dźwięk nowe okazjnie do sprzedania. Wólczńska 98 m. 14. 21

Na Wyplątę! Prawie darmo Czysto jedwabne ręcznie malowane szale, Torebki, Swetry, Pończochy, Skarpetki, Perelki, Parasolki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 30

Na wyplątę! Białe towary: Purpur, Matracowe, Obrusy, Ręczniki, Kołdry, Kapy, Chusteczki, Ściereczki, Zelfiry, Chodniki, Fryzjerski, Pomorska Podpinki Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 30

Potrzebny pracownik do zakładu fryzjerskiego. Nowo-Zarzewska 36. 22

Potrzebny uczeń do praktyki i manicurzystka. Zakład Fryzjerski, Pomorska Nr. 6. 23

Młody bankowiec poszukuje jakiejkolwiek pracy w biurze. Oferty pod „Pracowity”

Młody, energiczny urzędnik bankowy po powrocie z wojska poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Łaskawe oferty kierować sub „Urzędnik”

Pracownik fryzjerski — potrzebny Napiorkowskiego 45. 23

Karłowce palto damskie za 1100 zł. sprzedam.

oraz futro z (piszczałkami) Hotel Mantuffel. Zachodnia 45, pokój 30.

Power Ł. Ormunda mało używany sprzedam. Piotrkowska 92, m. 81, ogł. dać od 5-7.

Sprzedam tanio 2 łóżka dębowe jasne z materacami prawie nowe, ulica Szosa Pabjanicka 12 pr. ofic. parter m. 7.

Sprzedam sklep spożywczy wraz z jednym mieszkaniem. Kopernika 17 (Chojny) 23

Wynajęcie dwa frontowe pokoje skromnie umeblowane. Stanisław ne. Andrzeja Nr. 43 Gabała. 30.VI

Kuchnia z 1 lub 2 pokojami na letnisko lub stałe zar. do wynajęcia. Remiza Zgierska ul. Narutowicza. Mül. 22

Malżeństwo (izr.) poszukuje pokoju z używalnością kuchni Oferty adm. „K. Ch.” 22

Pokój umeblowany do wynajęcia ul. Skwerowa 6. m. 15

Przyjmę pana na mieszkanie. Zachodnia 18, oficyna parter, lewa strona.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Pokój frontowy z osobnym wejściem. Zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lipowa 25, front, I p. m. 5.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Przejazd 19. m. 16.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki

Wycieczki do miejscowości w okolicy Łodzi. Zgłoszenia do administracji „Ilustr. Republiki” sub.: „Wycieczki”.

Wycieczki